

BOLESŁAW — ARCYBISKUP OSTRZYHOMSKI (1321–1328)

Wprowadzenie

Wiek XIV był okresem wyjątkowo licznych kontaktów polsko-węgierskich, zwłaszcza po roku 1320, kiedy to król węgierski Karol Robert pojął za żonę córkę Władysława Łokietka, Elżbietę. W przybyłym do Budy orszaku polskiej księżniczki znajdowało się wielu jej bliższych i dalszych krewnych, którzy mieli nadzieję przy pomocy Łokietkówny zrobić tam szybką karierę. Jak pisał Jan Dąbrowski, „jawia się na dworze Elżbiety krewni jej, Piastowie, zwłaszcza zaś z linii śląskiej, dla których w tym czasie Węgry stają się *sui generis* ziemią obiecaną, do której spieszą po godności i zaszczyty”¹. Niebagatelną rolę w nawiązaniu tych stosunków odegrała na początku wieku księżniczka bytomska Maria, córka Kazimierza bytomskiego, drugą żoną Karola Roberta.

Bohaterem rozprawy jest brat Marii, Bolesław książę bytomski, który w latach 1321–1328 był arcybiskupem ostrzyhomskim, czyli zwierzchnikiem ówczesnego Kościoła węgierskiego. Pobyt na dworze węgierskim Marii był elementem decydującym (oprócz królowej Elżbiety Łokietkówny) w pojawieniu się syna Kazimierza bytomskiego w państwie św. Stefana. To właśnie Bolesław był jednym z tych, którym udało się na ziemi węgierskiej osiągnąć wspomniane przez J. Dąbrowskiego godności i zaszczyty.

Głównym powodem podjęcia przeze mnie opracowania ujętej w tytule niniejszego szkicu problematyki jest niedostateczne przedstawienie tych zagadnień w dotychczasowej historiografii, w literaturze polskiej zaś prawie nieobecne. Osobą księcia Bolesława jako arcybiskupa ostrzyhomskiego zainteresował się najpierw badacz węgierski M. Schmitth², który scharakteryzował rządy księcia opolskiego na

¹ J. Dąbrowski, *Elżbieta Łokietkówna 1305–1380*, Kraków 1914 s. 23.

² M. Schmitth, *Archiepiscopi Strigonienses compendio dati, ac festis ho-*

stolicy arcybiskupiej. G. Pray, w pracy opublikowanej również w XVIII w., w części poświęconej Bolesławowi, skoncentrował swoją uwagę na przedstawieniu sporu arcybiskupa ostrzyhomskiego z biskupem krakowskim Nankerem o jurysdykcję kościelną nad trzema osadami polskimi leżącymi na Spiszu, tj. Podolińcem, Gniazdą i Lubowlą, przytaczając także treść niektórych dokumentów w tej sprawie³. Z okazji poświęcenia bazyliki esztergomskiej w 1856 r. ukazała się okolicznościowa publikacja, w której zamieszczono krótkie charakterystyki wszystkich poprzednich arcybiskupów, wśród nich księcia na Toszku, Bolesława⁴. Podstawowe, jak dotąd, opracowanie dziejów Bolesława jako arcybiskupa ostrzyhomskiego wyszło spod pióra skrupulatnego badacza stosunków polsko-węgierskich w średniowieczu, A. Póra. W trzecim tomie *Rocznika Towarzystwa Historycznego i Archeologicznego* prowincji ostrzyhomskiej A. Pór omówił dokładnie działalność polityczną i kościelną w Ostrzyhomiu księcia ze śląskiej linii Piastów⁵.

Źródła, którymi obecnie dysponujemy, a także nowsze wyniki badań zagadnień odnoszących się do dziejów arcybiskupstwa ostrzyhomskiego pozwalają dzisiaj na lepsze, a w wielu punktach poprawniejsze, ujęcie badanego tematu. Praca A. Póra jest jednak nadal punktem wyjścia dla dalszych badań. Przyczynek poświęcił Bolesławowi J. Chrząszcz⁶. Garść informacji na jego temat można znaleźć w dziejach Pyskowic i Toszku⁷. W monografii Elżbiety Łokietkówny, J. Dąbrowski⁸ przedstawił w zarysie węgierską działalność księcia Bolesława, podkreślając wpływ królowej Elżbiety na przebieg jego kariery kościelnej. Dużo cennych informacji, niekiedy zupełnie nowych, podał L. C. Dedek w biografii Bolesława zamieszczonym we wstępie

noribus celsissimi, et Reverendissimi sacri Romani Imperii Principis domini, domini Nicolai e comitibus Csaki de Keresztiszeg, Tyrnaviae 1752 s. 56–59.

³ G. Pray, *Specimen hierarchiae hungaricae complectens seriem chronologicam archiepiscoporum et episcoporum Hungariae cum rudi dioecesium delineatione adjunctis*, cz. 1, Posonii et Cassoviae 1776 s. 20–24.

⁴ *Memoria Basilicae Strigoniensis anno 1856 die 31 augusti consecratae*, Esztergom 1856 s. 69.

⁵ A. Pór, *Boleszló herceg, esztergomi érsek (1321–1328)*, „Esztergom vidéki Régészeti és Történelmi Társulat Évkönyvei” R. 3, Esztergom 1900 s. 3–45.

⁶ J. Chrząszcz, *Herzog Bolesław von Tost, nachmals Erzbischof von Gran (+ 1329)*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Altertum Schlesiens” t. 37: 1903 s. 334–5.

⁷ J. Chrząszcz, *Die Geschichte der Städte Peiskretscham und Tost sowie des Kreises Tost–Gleiwitz*, Pyskowice 1927.

⁸ J. Dąbrowski, *Elżbieta Łokietkówna*, s. 24–26.

do trzeciego tomu *Monumenta Ecclesiae Strigoniensis*, obejmującego lata 1321–1349⁹.

Dzięki tak obfitej literaturze oczekiwać by należało wyczerpującego biogramu księcia Bolesława w *Polskim Słowniku Biograficznym*¹⁰. Niestety, autor nie znał żadnej z omówionych wyżej prac, z wyjątkiem monografii Elżbiety Łokietkówny. To jednak stanowczo za mało, by móc przedstawić najważniejsze dokonania tego wybitnego Piasta śląskiego na stanowisku arcybiskupa ostrzyhomskiego. A. Kłodziński temu ostatniemu, a zarazem najważniejszemu okresowi w życiu Bolesława, nie poświęcił praktycznie żadnej uwagi, wspominając jedynie o odbytych w 1322 r., w imieniu Karola Roberta, poselstwie do Wenecji w sprawie miast dalmatyńskich. Natomiast powtarza, że Bolesław był nie tylko arcybiskupem ostrzyhomskim, ale także prymasem Węgier, co jest oczywiście niemożliwe, bowiem godność ta pojawiła się dopiero w drugiej połowie XV w.¹¹ Błąd ten powtarza się często w pracach historyków polskich¹², starałem się go sprostować w artykule o Marii, królowej Węgier¹³. Wreszcie garść danych o Bolesławie dorzucił J. Jasiński w *Rodowodzie Piastów śląskich*¹⁴.

W opracowanych dotąd syntezach historii węgierskiego Kościoła katolickiego w średniowieczu, osoba księcia Bolesława, jako arcybiskupa, nie wzbudziła większego zainteresowania. Zauważono tylko jego zasługi w wygnaniu z diecezji ostrzyhomskiej fraticellów, skrajnego odłamu zakonu franciszkańskiego¹⁵. Na zakończenie przeglądu literatury wspomnieć jeszcze należy o kilku pozycjach nie ujmujących co prawda całościowo poczyną syna Kazimierza bytomskiego na stolicy arcybiskupiej, lecz omawiających wybrane problemy ściśle związane z jego osobą. Najważniejsze wystąpienie polityczne Bolesława,

⁹ *Monumenta Ecclesiae Strigoniensis* (dalej cyt. MES), t. 3, ed. L. C. Dedek, Strigonii 1924 s. X–XIV.

¹⁰ A. Kłodziński, *Bolesław (+ 1329)*, *Polski słownik biograficzny* (dalej cyt. PSB) t. 2, 1936 s. 269–270.

¹¹ L. Mezey, *Az esztergomi érsekség primáciává fejlődése (1000–1452)*, „Vigilia” R. 41: 1976 nr 6 s. 368–374.

¹² J. Dąbrowski, *Elżbieta Łokietkówna*, s. 24; J. Horwat, J. Jedynak, *Córka Kazimierza księcia bytomskiego, Maria, królową Węgier*, „Magazyn Bytomski” t. 6: 1984 s. 91.

¹³ S. Sroka, *Piastówna śląska Maria, królową Węgier*, (w druku).

¹⁴ K. Jasiński, *Rodowód Piastów śląskich*, t. 3, Wrocław 1977 s. 45–46.

¹⁵ L. Balics, *A római katolikus egyház története Magyarországon*, t. 2 (*Kálmán királytól az Árpád-ház kihaltáig 1195–1301*), cz. 2, Budapest 1890; E. Hermann, *A katolikus egyház története Magyarországon 1914–ig*, München 1983 s. 188.

poselstwo w imieniu króla węgierskiego Karola Roberta do Wenecji w sprawie miast dalmatyńskich, znalazło najlepsze oświetlenie w pracach A. Póra i M. Jászay¹⁶. Długotrwały spór Bolesława z biskupem krakowskim Nankerem o jurysdykcję kościelną nad osadami polskimi na Spiszu został gruntownie opracowany w książce T. E. Modelskiego¹⁷.

1

Daty urodzin Bolesława, niestety, nie przekazały zachowane dotąd źródła. Każdy z autorów, który podejmował ten problem, starał się w oparciu o znane sobie przekazy wydedukować najbardziej prawdopodobną datę przyjścia na świat późniejszego arcybiskupa. A. Pór kładł datę jego urodzin na początek lat osiemdziesiątych XIII w., wiedząc, że ojciec Bolesława, książę Kazimierz bytomski, ożenił się przed 25 kwietnia 1283 r.¹⁸ Na około 1280 r. datował narodziny Bolesława L. C. Dedek, który też przekazał, bez jakiegokolwiek poparcia źródłowego, wiadomość, że matką księcia opolskiego była Helena, księżniczka litewska¹⁹. Najbardziej precyzyjne ustalenie czasu urodzin Bolesława znajdujemy w trzecim tomie *Rodowodu Piastów śląskich* K. Jasińskiego. Zwrócił on uwagę na zeznanie złożone przez Bolesława w procesie wytoczonym Janowi Muskacie przez abpa Jakuba Świnkę. Z zeznania wynika, że Bolesław był już wówczas (w 1294 r.) kanonikiem krakowskim, a według domysłu Jasińskiego – scholastykiem. Jeżeli uczestniczył wówczas w elekcji biskupa, to nie mógł być, zdaniem autora, kilkuletnim chłopcem, ale musiał mieć co najmniej 15–16 lat. Urodził się więc najpóźniej ok. 1278 r. Termin ten, z braku dokładniejszych wzmianek źródłowych, uznać trzeba za najbardziej wiarygodny²⁰. Bolesław, zanim w 1321 r. został obrany arcybiskupem ostrzyhomskim, dzierżył kilka mniejszych beneficjów kościelnych. We wspomnianym 1294 r. był już kanonikiem krakowskim, prawdopodobnie scholastykiem²¹. W trzy lata później poświadczony

¹⁶ A. Pór, *Déli szláv történeti tanulmányok*, „Századok” t. 28: 1894 s. 807–811; M. Jászay, *Velenec és Magyarország. Egy szomszédos küzdelmes története*, Budapest 1990 s. 44–45.

¹⁷ T. E. Modelski, *Spory o południowe granice diecezji krakowskiej od strony Spisza (w. XIII–XVIII)*, Zakopane 1928 s. 62–74.

¹⁸ A. Pór, *Boleszló herceg*, s. 5.

¹⁹ MES, t. 3 s. X. Pochodzeniem zagadkowej Heleny zajmuje się K. Jasiński, *Rodowód*, t. 3 s. 35–56.

²⁰ *Tamże*, s. 45.

²¹ *Monumenta Poloniae Vaticana*, wyd. J. Ptaśnik, t. 3, Kraków 1914 s.

[5]

jest również jako kanonik wrocławski²². Oprócz godności kościelnych sprawował władzę książęcą w wydzielonym mu jeszcze za życia ojca Toszku²³. J. Chrząszcz wskazał na dokument z 29 stycznia 1304 r., w którym występuje po raz pierwszy jako książę toszecki²⁴.

Zagadnieniem niezwykle frapującym jest sprawa wykształcenia Bolesława, a mówiąc dokładnie problem jego włoskich studiów. A. Pór wprowadził do literatury pogląd, który na dobre zadomowił się w historiografii węgierskiej, że występujący 8 maja 1308 r. w aktach uniwersytetu padewskiego niejaki Bolesław prepozyt opolski, jako rektor ultramontanów²⁵, jest tożsamy z późniejszym arcybiskupem ostrzyhomskim o tym samym imieniu²⁶. Jako uzasadnienie poglądu, historyk węgierski przytoczył następujące dane: ojciec Bolesława, będąc władcą opolskim, łatwiej mógł uczynić syna prepozytem; nie ma nikogo spośród ówczesnych Piastów śląskich o tym imieniu, kto mógłby tę godność nosić; w Padwie na rektorów wybierano zazwyczaj wybitnych młodzieńców; papież mianując go scholastykiem krakowskim prawdopodobnie uczynił to z powodu osobistej znajomości z Bolesławem; wreszcie najważniejszym dowodem Póra na uwiarygodnienie wysuniętej hipotezy jest fakt odbycia przez Bolesława w 1322 r. poselstwa do Wenecji w imieniu króla Karola Roberta w sprawie miast dalmatyńskich²⁷. Karol Robert – twierdzi A. Pór – powierzył to zadanie ówczesnemu arcybiskupowi ostrzyhomskiemu prawdopodobnie z tej racji, że znał on język włoski i tamtejsze stosunki, gdyż w młodości spędził we Włoszech kilka lat jako student uniwersytetu padewskiego²⁸. Nie wszystkie z przytoczonych przesłanek przekonują. Na pewno nieprawdziwy jest domysł, jakoby Bolesław, wykorzystując znajomość z papieżem, uzyskał od niego scholasterię krakowską. Tę ostatnią otrzymał najpóźniej w 1294 r., więc na wiele lat przed swoją prawdopodobną peregrynacją do Włoch²⁹. Również poszukiwanie prepozyta opolskiego Bolesława, rektora ultramontanów w

86; *Codex diplomaticus Silesiae* (dalej cyt. CDS) *Regesten zur schlesischen Geschichte*, Bd. 16, Breslau 1892 nr 28887.

²² CDS t. 7 cz. 3 nr 2482.

²³ K. Jasiński, *Rodowód*, t. 3 s. 45.

²⁴ J. Chrząszcz, *Herzog Boleslaw von Tost*, s. 335.

²⁵ *Monumenti della Università di Padova (1222–1318), raccolti dal A. Gloria*, cz. 3, Venezia 1884 s. 65: „Boslao preposito Oppoliensis rectore ultramontanorum”.

²⁶ A. Pór, *Boleszló herceg*, s. 5.

²⁷ Omawiam go w dalszej części artykułu.

²⁸ A. Pór, *Boleszló herceg*, s. 5.

²⁹ Zob. wyżej, po przypisie w tekście.

Padwie na początku XIV w., wyłącznie wśród Piastów śląskich tego okresu jest nieprzekonywające, bowiem nie tylko osoby książęcego pochodzenia mogły piastować godność rektorską. Uważam jednak, że nie należy przekreślać zupełnie przypuszczeń badacza węgierskiego, bowiem potwierdzają je, tak sędzę, dodatkowo dwie przesłanki. Pierwszą z nich jest używana przez Bolesława, jako arcybiskupa ostrzyhomskiego, pieczęć. Na dokładne jej omówienie przyjdzie czas później, tutaj natomiast chcę zwrócić uwagę na daleko idące jej podobieństwo do włoskich wzorów. Spostrzegli to wydawcy katalogu średniowiecznych pieczęci Kościoła węgierskiego³⁰.

Drugą przesłanką, mającą uczynić bardziej prawdopodobnym pogląd o studiach Bolesława w Padwie, jest nie zauważony dotąd przez literaturę, fragment bulli papieża Jana XXII, nadającej Bolesławowi arcybiskupstwo ostrzyhomskie, datowanej na 2 października 1321 r.³¹ Papież, wyliczając zalety elekta, podkreślił nie tylko zgodną wolę kapituły przy jego wyborze, wspaniałe pochodzenie, ale również „litterarum scientiam”, co wedle wszelkiego prawdopodobieństwa oznacza posiadanie przez nowo mianowanego arcybiskupa wykształcenia uniwersyteckiego. Dorzucone uwagi wzmacniają w jakiejś mierze domysł A. Póra o włoskich studiach Bolesława. Przypuszczenie badacza należy więc traktować jak hipotezę o dużym stopniu prawdopodobieństwa³².

Przypatrzmy się okolicznościom wyboru Bolesława na arcybiskupa ostrzyhomskiego po śmierci Tomasza, która nastąpiła w styczniu 1321 r.³³ Ostatni raz Tomasz pojawia się w źródłach 5 i 14 stycznia³⁴. Wydarzenia, które nastąpiły po jego śmierci przedstawia bulla papieska z października 1321 r., skierowana do Bolesława, nadająca

³⁰ *A középkori Magyarorszáig főpapi pecsétjei a Magyar Tudományos Akadémia Művészettörténeti Kutató Csoprtjának pecsétmátsolat-gyűjteménye alapján*, szerk. I. Bodor, Budapest 1984 s. 28.

³¹ *Vetera monumenta historica Hungariam sacram illustrantia*, ed. A. Theiner (dalej cyt. Theiner), t. 1, Romae 1859 nr 717 s. 472.

³² K. Ożóg, zestawiając wykaz duchownych krakowskich posiadających odpowiednie wykształcenie, nie wymienia scholastyka Bolesława. Zob. *Kultura umysłowa w Krakowie w XIV wieku, Środowisko duchowieństwa świeckiego*, Kraków 1987, aneks II. Autor omawiając czternastowiecznych scholastyków krakowskich nadmienił, że Bolesław musiał posiadać wykształcenie „bowiem od narodzin był przeznaczony do stanu duchownego” (s. 31). Do poglądu A. Póra nie ustosunkował się, bowiem był mu nie znany.

³³ A. Pór, II. *Tamás mester esztergomi érsek, Szent-Istvan-Társulat Almanachja*, 1889 s. 54.

³⁴ *Codex diplomaticus Hungariae ecclesiasticus ac civilis*, ed. G. Fejér (dalej cyt. Fejér), t. 8 cz. 2, Budae 1832 nr 130 s. 299; Węgierskie Archiwum Krajowe, DF 264150.

mu wspomnianą prowincję kościelną³⁵. Natychmiast po zgonie Tomasza prepozyt i kapituła ostrzyhomska wezwali kanoników na posiedzenie, w celu wyboru jego następcy. Termin ten, w myśl statutów legata papieskiego Gentilisa, wydanych dla Węgier w 1309 r., nie mógł przekraczać 3 miesięcy od śmierci poprzednika³⁶. To, że w przypadku Bolesława wymóg kanoniczny został spełniony, potwierdza, oprócz tekstu wzmiankowanej bulli, dokument jednego z biskupów węgierskich, Iwanki waradyńskiego, z 14 kwietnia 1321 r.³⁷ Zgromadzeni podczas elekcji kanonicy, po wygaśnięciu sporów, wybrali zgodnie „per viam compromissi” Bolesława na arcybiskupa ostrzyhomskiego. Kapituła zaś delegowała wysłanników do Awinionu, by zabiegali o zatwierdzenie dokonanego wyboru. Słusznie domyśla się A. Pór, że jednym z nich był prepozyt kościoła ostrzyhomskiego Gyeremek Teofil, którego imienia brak pośród kanoników na ważnym dla kapituły dokumencie z 27 września 1321 r.³⁸ Papież, nie wyrażając wobec osoby nowego kandydata formalnego sprzeciwu, nie zatwierdził go jednak, czekając na osobiste jego przybycie do Awinionu. Wyrażony niegdyś przez A. Póra pogląd, że powodem niestawienia się Bolesława były chrzciny pierwotnego syna Karola Roberta³⁹ ma cechy prawdopodobieństwa. Zapewne była to jedna z wielu przyczyn, które wpłynęły na niestawienie się pasterza diecezji ostrzyhomskiej w Awinionie. Obowiązek spełnienia tego wymogu wynikał z konstytucji papieża Mikołaja III⁴⁰. Jednakże biorąc pod uwagę szkody jakie mogły wyniknąć z nieobsadzenia przez dłuższy czas wakującego beneficjum⁴¹, papież postanowił nadać Bolesławowi, scholastykowi

³⁵ Theiner, t. 1 nr 717 s. 472.

³⁶ *Acta legationis cardinalis Gentilis. Gentilis bibornok magyarorszáig követségének okiratai 1307-1311*, w: *Monumenta Vaticana historiam regni Hungariae illustrantia*, Series prima, t. 2, Budapest 1885 s. 292; *Sacra concilia ecclesiae Romano-catholicae in regno Hungariae celebrata ab anno Christi MXVI usque ad annum MDCCXV*, ed. C. Peterffy, t. 1, Posonii 1741 s. 143.

³⁷ Adresata swojego listu biskup Waradynu określił w następujący sposób: „Venerabili in Christo patri domino B. dei gracia Strigoniensis ecclesiae archielecto eiusdemque loci comiti perpetuo amico suo reverendissimo”. Wydat go E. F. Mooyer w publikacji *Okleveli adalékok Magyarorszáig régibb történetéhez*, „Magyar Történelmi Társ” t. 6: 1859 s. 185-190. Por. MES t. 3 nr 1 s. 1.

³⁸ A. Pór, *Boleszló herceg*, s. 7.

³⁹ Tamże, s. 7-8.

⁴⁰ Przypomniał to papież Jan XXII Bolesławowi w bulli do niego skierowanej. Theiner, t. 1 nr 717 s. 472: „... iuxta tenorem constitutionis... Nicolai Pape III, predecessoris nostri super hoc edite”.

⁴¹ Tamże: „Postmodum autem attenta meditatione pensantes dispendia, que proveniunt ex vacatione longinqua ecclesiis pastoribus viduatis...”

krakowskiemu, arcybiskupstwo ostrzyhomskie. Odpowiednia bulla została wystawiona 2 października 1321 r.⁴² Papież poinformował równocześnie o swojej decyzji prepozyta i kapitułę ostrzyhomską, duchowieństwo diecezji esztergomskiej, wiernych, wasalów Kościoła ostrzyhomskiego oraz poszczególnych biskupów podlegających arcybiskupstwu w Esztergom.⁴³ Oddzielnym pismem datowanym tego samego dnia papież zawiadomił króla Karola Roberta o podjętej decyzji.⁴⁴ W dwa miesiące później Bolesław udał się w podróż do Awinionu, używając w grudniu 1321 r. szereg bull dotyczących jego osoby i powierzonej mu w zarząd prowincji kościelnej. Najpierw 5 grudnia papież informuje Bolesława, że polecił kardynałowi Porty Berengarowi Fredolemu⁴⁵ wyświęcić go na biskupa.⁴⁶ Natomiast przez Napoleona Orsiniego⁴⁷, kardynała diakona od św. Adorjana, przekazał mu paliusz arcybiskupi, który polecił używać w oznaczonych dniach i okolicznościach.⁴⁸ W trzy dni później datowano w kancelarii papieskiej 4 kolejne bulle przeznaczone dla Bolesława. Papież nadaje więc 40 dni odpustu wiernym, którzy będą uczestniczyć w mszach arcybiskupa Bolesława, ale tylko takich, podczas których będzie używał paliusza oraz będzie głoszone kazanie do ludu. To ostatnie mógł wygłosić również inny duchowny.⁴⁹ W następnej bulli papież informuje, że dowiedział się z pisma Bolesława o żyjących w diecezji ostrzyhomskiej wykształconych osobach (*personae litteratae*), którym nieprawo pochodzenie uniemożliwiło poświęcenie się służbie Bożej. Zwierzchnik Kościoła katolickiego pozwolił arcybiskupowi Bolesławowi na udzielenie dziesięciu takim osobom dyspensy od nieprawego pochodzenia.⁵⁰ Papież upoważnił go również do wyjęcia spod ekskomuniki dziesięciu wybranych osób, duchownych lub świeckich, pod warunkiem odpokutowania przez nie swoich grzechów i zadośćuczynienia pokrzyw-

⁴² Zob. przyp. 31.

⁴³ *Tamże*.

⁴⁴ Theiner, t. 1 nr 718. s. 473.

⁴⁵ C. Eubel, *Hierarchia catholica medii et recentioris aevi*, t. 1, Monasterii 1898 s. 14, 427.

⁴⁶ Theiner, t. 1 nr 720 s. 474.

⁴⁷ C. Eubel, *dz. cyt.*, t. 1 s. 11.

⁴⁸ Theiner, t. 1 nr 721 s. 474.

⁴⁹ Theiner, t. 1 nr 726 s. 476. A. Pór, *Boleszló herceg*, s. 8, błędnie interpretuje treść fragmentu bulli pisząc, że odpustu dostąpią również ci, którzy będą słuchać kazania Bolesława. Tymczasem chodzi o osobisty udział w tych mszach, kiedy arcybiskup będzie ozdobiony paliuszem, natomiast kazanie mogło być wówczas głoszone „sive per te (tj. przez Bolesława – S. S.) sive per alium”.

⁵⁰ Theiner, t. 1 nr 724 s. 475.

dzonym⁵¹. Tego samego dnia, 8 grudnia 1321 r., papież skierował jeszcze jedną bullę do Bolesława, powiadamiając go o mianowaniu trzech konserwatorów praw arcybiskupstwa ostrzyhomskiego, w osobach: biskupa Zagrzebia Agostona, opata pannonthalmskiego Mikołaja III oraz prepozyta w Stołecznym Białogrodzie (Székesfehérvár) – Jana.⁵² Bulla była odpowiedzią na skargi Bolesława kierowane do urzędu papieskiego w Awinionie, że niektóre posiadłości i dochody Kościoła ostrzyhomskiego nie tylko zostały niegdyś zajęte, ale są zajmowane nadal przez magnatów, szlachtę i gminy miejskie. Zajmowali je także duchowni diecezjalni, a nawet zakonnicy. Dalszym znakiem papieskiej łaski była bulla, ostatnia w omawianej grupie, w której papież udzielał rocznego odpustu wszystkim, którzy będą uczestniczyć w ponownym poświęceniu katedry ostrzyhomskiej. O planowanej konsekracji dowiedział się Jan XXII od samego króla Karola Roberta. Papież, troszcząc się również o dużą liczbę wiernych podczas kolejnych jubileuszów poświęcenia kościoła, udzielił 100 dni odpustu nawiedzającym tę katedrę z okazji rocznicy konsekracji.⁵³

Książę śląski Bolesław, wybrany na arcybiskupa, zobowiązał się do zapłacenia 2000 złotych florenów na rzecz kurii awiniońskiej jako tzw. *servitium commune* z tytułu obsady beneficjum⁵⁴. Opłata ta, w XIII w. jeszcze dobrowolna, przerodziła się w obowiązkową, szczególnie od czasu pontyfikatu Jana XXII. Zaznaczył się wówczas decydujący wpływ kurii awiniońskiej na obsadę głównych stanowisk kościelnych, przede wszystkim biskupstw, poprzez prowizje, rezerwacje i

⁵¹ Theiner, t. 1 nr 725 s. 475.

⁵² Theiner, t. 1 nr 728 s. 476–478; *A pannonthalmi Szent-Benedek-rend története*, t. 2: *A pannonthalmi főpátság története*, cz. 2 *A pápák és zsinatok reformáló törekvései 1234–1404*, wyd. P. Sörös, Budapest 1903 s. 53.

⁵³ Theiner, t. 1 nr 722 s. 474. Prośba Karola Roberta była jednak przedwczesna, bowiem jeszcze przez kilkanaście lat kościół katedralny znajdował się w ruinach. Odbudowano go dopiero w czasach Csanáda Telegdiego w latach trzydziestych. Zob. A. Pór, *Boleszló herceg*, s. 9 przyp. 1; L. Zalnay, *A középkori Esztergom*, Budapest 1983 s. 180.

⁵⁴ *Die Einnahmen der Apostolischen Kammer unter Johann XXII*, hrsg. E. Göller (dalej cyt. Göller), Paderborn 1910 (*Vatikanische Quellen zur Geschichte der päpstlichen Hof- und Finanzverwaltung 1316–1378*, t. 1) s. 660; L. Knappek, *Obsadzowanie uhorskich biskupstew od X. do konca XIV. storočia so zvláštym zreteľom na papezske zasahy a na postavenie uhorských kral'ov*, Bratislava 1934 s. 212; L. König, *Die päpstliche Kammer unter Clemens V und Johann XXII. Ein Beitrag zur Geschichte des päpstlichen Finanzwesens von Avignon*, Wien 1894 s. 6–20. O *servitia communia* pisze również J. Ptaśnik, *Kolektorzy kamery apostolskiej w Polsce Piastowskiej*, Rozprawy Akademii Umiejętności, wyd. hist.-filoz., t. 50: 1907 s. 10.

ekspektatywy. Nie ominęło to również Węgier, których biskupstwa już od połowy XIV w. były obsadzone przez papieża⁵⁵. Praktykę uzasadniała lansowana wówczas doktryna kurialna, że cały majątek kościelny jest własnością papieża. Każdy zatem, bądź ustanowiony, bądź zatwierdzony przez papieża arcybiskup, biskup lub opat musiał osobiście lub za pośrednictwem zastępcy obiecać stosowne *servitium commune*⁵⁶. W XIV w. przyjęto zasadę o jego wysokości równej jednej trzeciej rocznego dochodu danego beneficjum. Znacznym ułatwieniem wypełnienia tego obowiązku była możliwość spłacania *servitium* w ratach. Powinność *servitium commune* przechodziła w razie śmierci, rezygnacji lub translacji na następcę dłużnika, tak że niekiedy nowo ustanowiony biskup przejmował długi trzech lub czterech poprzedników⁵⁷. Abp Bolesław nie został obciążony zaległymi opłatami swojego poprzednika Tomasza. Kwota 2 000 złotych florenów prawdopodobnie odpowiadała przewidzianej przepisami jednej trzeciej rocznego dochodu arcybiskupstwa. Z ratalnego uiszczania *servitium commune* skorzystał także abp Bolesław, przekazując 10 czerwca 1322 r. na poczet zadeklarowanej sumy kwotę 200 złotych florenów⁵⁸. Przyczyną tej prawie rocznej zwłoki w wypłacie pierwszej raty były najpierw komplikacje z uzyskaniem zatwierdzenia papieskiego, a później dosyć długa nieobecność Bolesława w diecezji, spowodowana poselstwem do Wenecji. U progu rządów arcybiskupich Bolesław cierpiał na brak odpowiednich dochodów, dlatego prosił o odłożenie terminu spłaty pozostałej sumy *servitium*. Kuria ustosunkowała się przychylnie do jego prośby i w dniu 10 czerwca 1322 r. otrzymała odroczenie spłaty⁵⁹. Wspomniane skargi Bolesława dotyczące rozkradania majątku arcybiskupstwa ostrzyhomskiego nie były frazesem. Dołożył on jednak wszelkich starań, by zadeklarowaną kwotę uiścić jak najprędzej. Wiemy, że stało się to przed 18 lipca 1323 r., tego bowiem dnia Bolesław otrzymał *absolutio*, oznaczające zapłacenie całej zadeklarowanej kwoty *servitium*⁶⁰. Książę Bolesław, obejmując

⁵⁵ J. Karácsonyi, *Mindig a magyar király nevezte ki a főpapokat?*, w: *Történelmi Hazugságok*, Budapest 1890 s. 747–748.

⁵⁶ Dzielił się nim papież po połowie z kolegium kardynalskim.

⁵⁷ L. Knappek, dz. cyt., s. 209, 216, 218; K. H. Karlsson, *Die Berechnungsart der Minuta-Servitia*, Mitteilungen des Instituts für Österreichische Geschichtsforschung, Bd. 18: 1897 s. 582–587; H. Hoberg, *Taxae pro communibus servitiis* (Studi e Testi, t. 144), Citta del Vaticano 1949, passim.

⁵⁸ Göller, t. 1 s. 152; L. Knappek, dz. cyt., s. 217 przyp. 67.

⁵⁹ Göller, t. 1 s. 152; L. Knappek, dz. cyt., s. 217 przyp. 68.

⁶⁰ Göller, t. 1 s. 161 przyp. 2; L. Knappek, dz. cyt., s. 218 przyp. 72. Dla porównania, arcybiskup gnieźnieński był zobowiązany zapłacić 2000 florenów

muając ster rządów w diecezji ostrzyhomskiej, utracił dotychczasowe godności duchowne w diecezji krakowskiej i wrocławskiej, zatrzymał zaś nadal tytuł księcia toszeckiego. Już 15 grudnia 1321 r. papież Jan XXII nadał wakującą po Bolesławie scholasterię krakowską jego stryjecznemu bratu Janowi, synowi księcia Władysława oświęcimskiego⁶¹. Ten jednak już po 1327 r. zrezygnował z tej godności i zawarł związek małżeński⁶².

2

Po objęciu stolicy arcybiskupiej w Esztergom Bolesław mianował dwóch wikariuszów generalnych w osobach prepozyta esztergomskiego Lodoméra i Mikołaja – archidiakona nitrzańskiego⁶³. Kierowanie kancelarią powierzył Janowi, prepozytowi bośnieńskiemu, który od końca 1322 r. posiadał już kanonię ostrzyhomską⁶⁴. On również miał troszczyć się o dobra arcybiskupa. Gdy 13 lutego 1323 r. kapituła spiska wybrała tegoż Jana na swego prepozyta, Bolesław uczynił go także wikariuszem generalnym dla Spisza⁶⁵. Jako metropolita ostrzyhomski Bolesław postanowił odzyskać zagrabione niegdyś bezprawnie majątki kościelne. Rozpoczął od starań o przywrócenie do dóbr arcybiskupich miejscowości Nezsider, którą nazywano również Szombathely, w komitacie Mosony⁶⁶. Król Władysław IV nadał ją

servitium, a biskup krakowski 3000. Zob. J. Ptaśnik, dz. cyt., s. 11.

⁶¹ *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae*, t. 1, wyd. A. Theiner, Romae 1860 nr 261. Kanonię wrocławską otrzymał natomiast Jan de „Franca villa”, prepozyt z Dyacov, miejscowości leżącej w diecezji Pécs na Węgrzech. Zob. Jean XXII (1316–1334). *Lettres communes analysées d'après les registres dits d'Avignon et du Vatican*, ed. G. Mollat, t. 4, Paris 1910 nr 14867 s. 42; *Bullarium Poloniae*, t. 1 (1000–1342), ed. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, Romae 1982 nr 1188 s. 213.

⁶² K. Jasiński, *Rodowód*, t. 3 s. 126.

⁶³ MES t. 3 nr 969 s. 714; nr 970 s. 715; *Veszprémi regeszták (1301–1387)*, wyd. B. L. Kumorowitz, Budapest 1953 nr 181 s. 78; (Zala varmegye története). *Oklevéltár*, t. 1, wyd. J. Nagy, D. Véghegy, Gy. Nagy, Budapest 1886 nr 154 s. 201; nr 159 s. 210.

⁶⁴ *Regesta diplomatica nec non epistolaria Slovaciae* (dalej cyt. *Regesta Slovaciae*), t. 2, ed. V. Sedlak, Bratislava 1987 nr 906 s. 394; nr 1043 s. 453; MES t. 3, nr 51 s. 26. Kanonię ostrzyhomską otrzymał po śmierci Pawła. Prosił o nią dla siebie w liście do Bolesława z 9 sierpnia 1322 r. Podkreśla w nim szczególnie ciężkie obowiązki, jakie powierzył mu arcybiskup ostrzyhomski, MES t. 3, nr 40 s. 19.

⁶⁵ Zob. przyp. poprzedni, oraz MES t. 3 s. XII.

⁶⁶ D. Csanki, *Magyarország történelmi földrajza a Hunyadiak korában*, t. 1, Budapest 1890 s. 75.

niegdyś jednemu ze swoich zwolenników w nagrodę za wierną służbę. Od niego majątek ten zakupiła królowa Agnieszka habsburska, żona Andrzeja III. Po jego śmierci (14 stycznia 1301 r.) królowa przekazała Szombathely jako wieczną jałmużnę, w intencjach zbawienia swojego męża, kościołowi katedralnemu w Esztergom pod wezwaniem św. Wojciecha. Zastrzegła jednak, że dopiero po jej śmierci wspomniana posiadłość może stać się pełnoprawną własnością ostrzyhomskiego kościoła. Radość z otrzymanych od królowej Agnieszki aktów własności nie trwała jednak długo. Oto bowiem król czeski Wacław, rywalizujący po wygaśnięciu dynastii Arpadów o koronę węgierską, napadł na zamek i kościół w Esztergom i wówczas zginęły (prawdopodobnie najeźdźcy zabrali je ze sobą) wspomniane dokumenty⁶⁷. Król Karol Robert umocniwszy się na tronie węgierskim rozpoczął zakrojoną na szeroką skalę akcję rewindykacyjną królewskich dóbr, które w przeszłości nielegalnie dostały się w różne ręce. Przykry los spotkał kościół ostrzyhomski, który nie mogąc okazać skradzionych aktów własności dotyczących Szombathely utracił tę posiadłość, przyłączoną z powrotem przez króla do zamku w Óvár, pomimo wstawiennictwa w tej sprawie papieża Jana XXII⁶⁸. Abp Bolesław nie dał jednak za wygraną i zwrócił się do królowej Agnieszki z prośbą o potwierdzenie dokonanej przez nią nigdyś donacji Szombathely kościołowi ostrzyhomskiemu. List królowej Agnieszki dotyczący tej sprawy pochodzi z 19 stycznia 1322 r.⁶⁹ Nie odniósł on jednak spodziewanego skutku i Szombathely nie powróciło do dóbr arcybiskupstwa. Tak więc pierwsze wysiłki Bolesława dotyczące odzyskania utraconych w przeszłości majątków, nie przyniosły pozytywnych efektów, mimo tego nie zachwiały jego przekonania o konieczności dalszych starań rewindykacyjnych. Udało mu się jednak niektóre z odpadniętych majątków wcielić ponownie do dóbr arcybiskupstwa. Tak było w przypadku miejscowości Rózsnyobánya, leżącej w komitecie Gömör⁷⁰, którą w 1323 r. król Karol Robert ponownie przekazał w posiadanie arcybiskupstwu ostrzyhomskiemu⁷¹.

Oprócz działalności rewindykacyjnej, Bolesław starał się powiększać dobra arcybiskupie poprzez zakupy nowych majątków. Już w

⁶⁷ MES t. 3 nr 24 s. 10; A. Pór, *Boleszló herceg*, s. 11–12.

⁶⁸ A. Pór, *Boleszló herceg*, s. 12.

⁶⁹ MES t. 3 nr 24 s. 10.

⁷⁰ Gy. Györffy, *Az Árpád-kori Magyarország történeti földrajza*, t. 2, Budapest 1987 s. 541–543; D. Csánki, *dz. cyt.*, t. 1 s. 128.

⁷¹ *Regesta Slovaciae*, t. 2 nr 1047 s. 455; G. Wenzel, *Magyarország bányai és szatánai kritikai története*, Budapest 1880 s. 93–94.

1321 r. zaledwie 4 dni po uzyskaniu zatwierdzenia papieskiego kupił za 50 grzywien srebra od niejakiego Mikócy miejscowość Csév, leżącą w komitecie Esztergom⁷². Akt kupna–sprzedaży został sporządzony na zamku w Szentkirály, w pobliżu Esztergom, w obecności mistrza Jakuba z zakonu Krzyżaków ostrzyhomskich. Abpa Bolesława i kapitułę reprezentował dziekan esztergowski Jan, który równocześnie był archidiakonem w Pata, w diecezji Eger. Mikóca, sprzedając swoją własność arcybiskupstwu i kapitule, chciał w pewnej mierze zadośćuczynić im za to, że nigdyś we wsi należącej do kapituły Kesz-tölcz zabił nieumyślnie jednego z jej poddanych⁷³.

W niezwykle interesujących okolicznościach abp Bolesław nabył miejscowość Vága, leżącą na terytorium komitatu Pozsony (Bratysława). Niejaki Grzegorz z Gyarmat był nigdyś poddanym arcybiskupstwa ostrzyhomskiego. Zbiegł jednak, zdobył majątek, i założył nową, szlachecką rodzinę. Trafiono jednak na ślad jego ucieczki i Grzegorz zmuszony był powrócić do opuszczonego dziedzica, wykonywać dalej służbę, a jego dzieci i majątek także miały przejść na własność arcybiskupstwa ostrzyhomskiego. Arcybiskup potraktował jednak łaskawie zbiegłego Grzegorza i uwzględniając osiągniętą przez niego pozycję postanowił podyktować warunki i zawrzeć z nim porozumienie. Żupan Grzegorz, taki miał tytuł, gdy pertraktował z Bolesławem, odstąpił arcybiskupstwu posiadłość Vága wraz z młynami. Bolesław ze swej strony uwolnił go, jego narodzone już i mające przyjść na świat dzieci, od obowiązku służby arcybiskupstwu. Pozwolił mu nadto na posiadanie miejscowości Gyarmat⁷⁴.

Jeśli do nabycia Csév przyczyniło się nieumyślne zabicie jednego z poddanych, do uzyskania posiadłości Vága ucieczka niewolnika, to na ponowne przejęcie zarekwirowanych od dłuższego czasu miejscowości Szilincs i Túrnye wpłynęła śmierć pierworodnego syna Karola Roberta. Król przyrzekł wówczas, że wszystkim kościołom w państwie zwróci zajęte przez kogokolwiek posiadłości. Szilincs i Túrnye były wcześniej własnością kapituły pozońskiej. Dzięki zabiegom Dörögdi Miklósa oraz wstawiennictwu abpa Bolesława Karol Robert nakazał w dniu 5 czerwca 1323 r. zwrot tych dóbr kapitule pozońskiej⁷⁵. W następnym

⁷² MES t. 3 nr 12 s. 7. U Fejéra, t. 8 cz. 2 s. 269 błędnie pod 1320 r.

⁷³ MES t. 3 nr 12 s. 7: „... volens etiam per hoc, idem comes Mykocha ip[s]is preposito et capitulo Strigoniensi satisfacere de morte cuiusdam iobagionis eorum, quondam Johannis, filii Oroch, de villa eorum Keztheuchl (sic!), sicut dixit, per ipsum sine culpa interfecti et interempti”.

⁷⁴ MES t. 3 nr 136 s. 77; A. Pór, *Boleszló herceg*, s. 14–15.

⁷⁵ *Tamże*, s. 15.

roku (1324), na przełomie marca i kwietnia, Bolesław wizytując Pozsony⁷⁶, poparł pretensje kapituły do wykonywania prawa rybnego w miejscowości Sinke. Dotychczasowe straty z tego tytułu kapituła oszacowała na 30 grzywien. Pozytywne rozwiązanie sporu nastąpiło 24 marca 1324 r., kiedy przedstawiciele kapituły uroczystie przysięgli, że prawo rybne w Sinke należy wyłącznie do niej⁷⁷.

Sukcesy abpa Bolesława w porządkowaniu spraw materialnych diecezji przyczyniły się do mianowania go przez króla żupanem komitatu Pozsega. Z takim tytułem Bolesław występuje już w 1323 r.⁷⁸ Była to również nagroda dla arcybiskupa za jego działalność polityczną w pierwszych latach zarządzania diecezją ostrzyhomską⁷⁹.

3

Źródła pozwalają na studium działalności kościelnej Bolesława, która była głównym obszarem jego aktywności. Najważniejszym przedsięwzięciem w tym zakresie było zwołanie przez abpa Bolesława synodu prowincjonalnego do Esztergom na dzień 8 listopada 1326 r. Niestety, nie znamy uchwalonych tam statutów, a cała wiedza o synodzie opiera się na jednym dokumencie opublikowanym w trzecim tomie *Monumenta Ecclesiae Strigonsis*, przez L. C. Dedeka⁸⁰. Z dokumentu wystawionego 4 lutego 1327 r. w Wyszehradzie przez biskupa Győr Mikołaja, Csanáda, biskupa Eger, i Władysława, biskupa Pècs, dowiadujemy się, że w synodzie brali udział wszyscy biskupi prowincji ostrzyhomskiej, niektórzy opaci, prepozyci, oraz przedstawiciele kapituł. Podczas synodu biskup wesprymski Henryk oświadczył, że niektóre kościoły znajdujące się od dawien dawna na obszarze jego diecezji zostały przez abpa Bolesława podporządkowane własnej jurysdykcji. Chodziło m. in. o kościoły w Wyszehradzie, Örs, Segusd, a także liczne świątynie na wyspie Csepel. Prosił więc uczestników synodu, aby udzielili mu pomocy w odzyskaniu wspomnianych

⁷⁶ Fejér, t. 8 cz. 2 nr 265 s. 573; *A pannonhalmi története*, t. 2 cz. 2 nr 87 s. 349.

⁷⁷ MES t. 3 nr 77 s. 42–44; N. Knauz, *A pozsonyi prepostsag, nadbitka z „Új Magyar Sion”* R. 11: 1880 s. 149.

⁷⁸ MES t. 3 nr 44. Bolesław był również z nominacji papieskiej konserwatorem praw zakonu Paulinów węgierskich. Godność tę sprawował razem z arcybiskupem Kalocsy i prepozytem w Székesfehérvár. Theiner, t. 1 nr 736 s. 481 (27 września 1322 r.).

⁷⁹ Udział abpa Bolesława w wydarzeniach politycznych omawiam niżej.

⁸⁰ MES t. 3 nr 971 s. 715–716.

[15]

kościół. Abp Bolesław zaproponował wówczas wydelegowanie do negocjacji po dwóch przedstawicieli każdej ze skłóconych stron. Interesy Bolesława reprezentować mieli biskup Egeru Csanád, oraz magister Jan archidiakon w Hont. Przedstawicielami biskupa wesprymskiego zostali Mikołaj, biskup Győr, i jego imiennik – prepozyt pozsoński. Gdy wytypowani reprezentanci przejrzyli odnośne dokumenty oraz sformułowali wyrok, wówczas Bolesław sprzeciwił się orzeczeniu i przełożył zakończenie sporu, przenosząc go do Wyszehradu. Tam miał być rozstrzygnięty w obecności członków rady królewskiej. Zgromadzeni podczas synodu biskupi przenieśli się więc z Esztergom do Wyszehradu w nadziei na rychłe zakończenie waśni. Wówczas abp Bolesław ponownie przesunął termin wydania ostatecznej decyzji, obiecując, że wyrok zapadnie w dniu 20 stycznia 1327 r. Jednak Bolesław, nieskory do rozstrzygnięcia konfliktu, również wtedy nie pojawił się przed kolegium biskupim. Dalszego przebiegu wydarzeń nie znamy. Przypuszczać można, że zgromadzeni duchowni rozjechali się, jeśli 4 lutego postanowiono sporządzić dokument informujący o zaistniałych wydarzeniach. W końcowym zdaniu dokumentu stwierdza się wyraźnie, że Bolesław nie chciał rozstrzygnąć tego sporu.

O drugim synodzie zwołanym przez abpa Bolesława mamy wzmiankę jedynie w dokumencie wikariusza generalnego Lodoméry z 16 lutego 1323 r.⁸¹ Lodomér z racji pełnionego urzędu był sędzią w sporze pomiędzy dominikankami z wyspy św. Małgorzaty na Dunaju a biskupem wesprymskim Stefanem. Zgodnie z wolą stron, ostateczne rozstrzygnięcie sporu miało nastąpić podczas synodu, który abp Bolesław planował zwołać po powrocie z wyprawy dalmatyńskiej. Ten fragment dokumentu ("... diem concilii futuri per dominum Boleslaum archiepiscopum celebrandi, unacum suis suffraganeis duximus prefigendum") jest jedynym przekazem źródłowym o nie znanym synodzie abpa Bolesława. Został on prawdopodobnie zwołany w roku 1323.

Troska o zachowanie praw i dochodów instytucji kościelnych była ważnym elementem działalności Bolesława. Zilustruję to kilkoma charakterystycznymi przykładami. W roku 1324 prepozyt z Pécs Stefan poinformował abpa Bolesława, że jego ojciec Paweł, wraz ze swoimi sąsiadami, wybudował niegdyś za zezwoleniem abpa Tomasza kaplicę na cmentarzu w Rás, nad rzeką Turóc. Uczynił tak z powodu zbyt dużej odległości od kościoła. W kaplicy, od prawie 15 lat, przebywał ksiądz i kleryk „nomen Dei iugiter invocantes”. Obecnie – jak donosi Bolesławowi w swojej skardze Stefan – sąsiedzi chcą przenieść

⁸¹ Tamże, nr 969 s. 714.

kaplicę w inne miejsce (była więc zbudowana z drewna), a jako pretekst podają fakt, że cmentarz do tej pory nie został poświęcony. Abp Bolesław polecił zatem archidiakonowi z Gömör, aby kaplicę pozostawić na miejscu, a cmentarz poświęcić. Bolesław wystosował pismo w Esztergom 26 kwietnia 1324 r.⁸²

Inny przykład dotyczy tzw. bractwa kalendowego w Tarczy. Najpierw warto poświęcić kilka zdań tej formie życia religijnego. Bractwa kalendowe były zgromadzeniami plebanów, którzy zbierali się w każdy pierwszy dzień miesiąca (kalendy). Były to w zasadzie bractwa pogrzebowe. Głównym ich celem było uroczyste grzebanie zmarłych członków, a następnie odprawianie mszy św. i modlitw za ich dusze. W przypadku osób, które należały do bractwa, ale mieszkaly poza jego siedzibą, żywi członkowie przebywali na miejscu i brali udział w pogrzebie⁸³. Ten rodzaj bractw był rozwinięty w Niemczech. Na Węgrzech głównie plebani terenów z żywiołem niemieckim zakładali także wspólnoty. Bractwo plebanów z Tarczy zostało założone za prepozyta spiskiego Pawła, a więc na początku XIV w.⁸⁴

Arcybiskup Bolesław, podczas pobytu w Pożedze, towarzysząc wyprawie królewskiej do Chorwacji w jesieni 1322 r., wystawił dla bractwa plebanów z Tarczy 2 dokumenty. W pierwszym z nich datowanym 30 września⁸⁵ transumował na prośbę prepozyta spiskiego Henryka jego dokument z 26 stycznia 1318 r., dotyczący dziesięcin plebanów z bractwa. O wiele ciekawszy dokument dla bractwa wystawił arcybiskup w dniu 1 października⁸⁶. Na prośbę Henryka potwierdzili w nim akt swojego poprzednika, abpa Tomasza, z 14 stycznia 1312 r., dotyczący przywilejów i wolności bractwa z Tarczy. Nadto

⁸² Fejér, t. 8 nr 264 s. 571.

⁸³ Sz. S. (Szilágyi Sándor), *A kalandosok történetéhez*, „Századok” t. 10: 1876 s. 87–90; (brak autora), *Die Priesterbruderschaften im Ermland*, „Pastoralblatt für die Diözese Ermland” t. 14: 1882 s. 91–95, 97–101; A. Pór, *Boleszló herceg*, s. 25; S. Kuraś, *Statuty i przywileje bractwa kapłanów dekanatu zatorskiego 1378–1525*, „Polonia Sacra” R. 7: 1955 z. 4 s. 253; H. Heyden, *Kirchengeschichte Pommerns*, t. 1, Köln–Braunsfeld 1957 s. 161; W. Raczkowski, *Konfraternie duchownych w wielkopolskiej części diecezji poznańskiej w okresie przedtrydenckim (XV i XVI w.)*, Lublin 1966, (mps Zakład Historii KUL); E. Wiśniowski, *Bractwa religijne na ziemiach polskich w średniowieczu*, „Roczniki Humanistyczne” t. 17: 1969 s. 2 s. 56, 59; J. Falaga, *Bractwa religijne w archidiakonacie lubelskim do początku XVII wieku (1604)*, „Roczniki Humanistyczne” t. 21: 1973 z. 2 s. 155–156.

⁸⁴ V. Fraknói, *A kalandosok történetéhez*, „Századok” t. 10: 1876 s. 343–344; A. Pór, *Boleszló herceg*, s. 25–26.

⁸⁵ *Regesta Slovaciae*, t. 2 nr 862 s. 376.

⁸⁶ *Regesta Slovaciae*, t. 2 nr 863 s. 376.

upoważnił diekana bractwa do udzielenia 40 dni odpustu tym członkom, którzy biorą udział w miesięcznych zebraniach oraz tym, którzy uczestniczą w pogrzebie zmarłego członka bractwa.

Dużym osiągnięciem abpa Bolesława w zakresie działalności kościelnej było wygnanie z obszaru diecezji ostrzyhomskiej fraticellów, skrajnego odłamu zakonu franciszkańskiego. Przekazana przez kronikę Thuroczy'ego wiadomość o wygnaniu fraticellów z Węgier przez abpa Tomasza, słusznie została złączona z osobą następcy Tomasza, abpa Bolesława. Uczynił tak M. Schmitth⁸⁷, a jego poprawka uzyskała aprobatę w późniejszej historiografii⁸⁸. Zdecydowana rozprawa z fraticellami miała miejsce za pontyfikatu Jana XXII. W dniu 30 grudnia 1317 r. bullą w *Sancta Romana* rzucił on ekskomunikę na fraticellów i rozwiązał ich zgromadzenia⁸⁹. Na fali ostrej walki z ruchem, która spotęgowała się ok. 1320 r. Bolesław wygnał ze swojego terenu fraticellów. Wydaje się, że nie wszyscy opuścili Węgry, jak świadczy o tym bulla papieża Jana XXII z 9 sierpnia 1328 r. skierowana do Bolesława i jego sufraganów. Papież pisze w niej, że polecił prowincjałowi węgierskich dominikanów wyszukiwanie i karanie franciszkanów podejrzanych o przynależność do grup heretyków⁹⁰.

Na zakończenie tego fragmentu rozprawy warto zatrzymać się nieco przy okolicznościach niekanonicznej nominacji brata Bolesława — Mieszka na biskupstwo w Nitrze. Zdarzenie miało miejsce na kilka miesięcy przed śmiercią arcybiskupa. Zrelacjonował je lektor kapituły nitrzańskiej Stefan w dniu 1 maja 1328 r. przed kapitułą w Székesfehérvár⁹¹. Po opustoszeniu stolicy biskupiej w Nitrze po śmierci Jana⁹², kapituła postanowiła wysłać do króla Karola Roberta swoich przedstawicieli w osobach lektora Stefana, Sebastiana, archidiakona trenczyńskiego, oraz dwóch Pawłów, archidiakona i prezbitera, celem

⁸⁷ M. Schmitth, dz. cyt., s. 55.

⁸⁸ *Memoria Basilicae Strigoniensis*, s. 69; A. Pór, *Boleszló herceg*, s. 36 n.

⁸⁹ S. Bylina, *Wizje społeczne w herezjach średniowiecznych. Humilaci, begardi, Wroclaw 1974 s. 81; L. Tóth, Tanulmányok a szegénysegi vita forrásainak történetéhez XXII. János pápa korában*, Budapest 1934 s. 6.

⁹⁰ Fejér, t. 8 cz. 3 s. 303; E. Hermann, *A katolikus egyház története Magyarországon 1914-ig*, München 1983 s. 188; A. Pór, *Boleszló herceg*, s. 44.

⁹¹ MES t. 3 nr 197 s. 134; J. Wagner, *Adalékok a nyitrai székeskáptalan történetéhez*, Nyitra 1896 s. 7; L. Tomcsanyi, *A főkegyur szerepe a püspökök kinevezésénél*, Budapest 1922 s. 13; A. Stransky, *Dejiny biskupstva nitrianskeho od najstarsich dob až do konca stredoveku*, w: *Dejiny biskupstva nitrianskeho*, Trnava 1933 s. 147; A. Petneki, *Mieszko*, PSB t. 21 s. 40.

⁹² Ostatni raz występuje w źródłach 22 lutego 1328 r. — MES t. 3 nr 189 s. 127.

poinformowania króla o zgonie pasterza i wystarania się o pozwolenie przeprowadzenia wyboru nowego biskupa. Posłowie nie dojechali jednak do króla, bowiem w drodze zostali napadnięci przez Bolesława i uwięzieni w zamku esztergomskim. Tam, w ich obecności, w otoczeniu kapituły ostrzyhomskiej, Bolesław mianował swojego młodszego brata Mieszka biskupem Nitry. Następnie, grożąc uwięzionym przedstawicielom kapituły śmiercią, zmusił ich do przyjęcia Mieszka jako biskupa. Potem, by wprowadzić w życie swą decyzję, zajął kościół katedralny w Nitrze oraz majątki biskupie i kapitulne. Wymusił również zgodę pozostałych członków kapituły. Jak wiadomo, protest kapituły z Nitry był daremny. Mieszko, jako powinowaty króla i królowej, z ich pomocą uzyskał zatwierdzenie papieskie i do roku 1334 był biskupem Nitry, a później w Veszprém⁹³.

4

Abp Bolesław wielokrotnie musiał rozstrzygać drobne spory graniczne na obszarze własnej diecezji. Najdłużej ciągnął się spór pomiędzy kapitułą w Veszprém a konwentem i opatem klasztoru cysterskiego w Zalavár o dziesięciny ze wsi Kőlön, Magyaród i Stolec, zajęte niegdyś przez cystersów na szkodę kapituły wesprymskiej⁹⁴. Kapituła domagała się 200 grzywien tytułem odszkodowania za poniesione straty⁹⁵. Sąd arcybiskupi, w skład którego, oprócz Bolesława, wchodził: arcybiskup Kalocsy, biskupi Győr i Pécs, prepozyt ostrzyhomski Teofil Gyermek oraz Jan, archidiakon z Hontu, po przesłuchaniu świadków wydał 28 listopada 1327 r. wyrok zaoczny (z powodu niestawienia się przedstawicieli konwentu z Zalavár) nakazujący zwrot dziesięcin z wymienionych miejscowości kapitule wesprymskiej⁹⁶.

Przy pośrednictwie abpa Bolesława załagodzone także konflikt pomiędzy magistrem Tomaszem, rektorem ołtarza NMP w kościele św. Wojciecha w Esztergom, a plebanem kościoła pod wezwaniem św. Marcina we wsi Maros, o dziesięciny z tej wsi⁹⁷. Przetargi trwały

⁹³ A. Petneki, dz. cyt., s. 40–41.

⁹⁴ Źródła do tego konfliktu są następujące: *Veszprémi regeszták*, nr 181 s. 78; nr 182 s. 79; nr 178 s. 77; *Zala vármegye története*, t. 1 nr 154 s. 201–205; nr 159 s. 210–213; *A pannonhalmi története*, t. 7, Budapest 1903 nr 11–14 s. 513–517.

⁹⁵ *Veszprémi regeszták*, nr 181 s. 78.

⁹⁶ *Veszprémi regeszták*, nr 181 s. 78.

⁹⁷ MES t. 3 nr 134 s. 76; Fejér, t. 8 cz. 3 nr 26 s. 120; *Iratok Pest megye történetéhez. Oklevéltárak 1002–1437*, wyd. J. Bakács, Budapest 1982 nr 419 s. 137.

dłuższy czas. Dopiero wstawiennictwo Bolesława oraz kapituły ostrzyhomskiej umożliwiło znalezienie kompromisowego rozwiązania. Czwarta część dziesięciny z wina, płaconej przez mieszkańców w Marosgości, trzecia część dziesięciny z plonów, a z innych dziesięcin połowa, miały odtąd należeć do kościoła św. Marcina. Pozostałe części dziesięciny przejmował magister Tomasz i jego następcy. Celem uniknięcia ewentualnych sporów w przyszłości, arcybiskup zalecił każdej ze stron pobieranie przynależnej jej dziesięciny w jednym miejscu, w obecności rektora lub jego następcy, oraz plebana ze wsi Maros. Dokument zawierający to rozporządzenie datowano w Esztergom 14 maja 1326 r.⁹⁸

Zupełnie inny charakter miał spór toczony w latach dwudziestych i trzydziestych XIV w., w którym Bolesław nie był rozjemcą, lecz stroną. Chodzi o konflikt pomiędzy arcybiskupem ostrzyhomskim a biskupem krakowskim Nankerem o jurysdykcję kościelną nad trzema osadami polskimi na Spiszu: Podolińcem, Gniazdą i Lubowlą. W dotychczasowej historiografii wielokrotnie podejmowano ten wątek, rzadko jednak brano pod uwagę wszystkie elementy sporu⁹⁹. Oddzielną monografię temu konfliktowi, którego początki sięgają jeszcze wieku XIII, poświęcił T. E. Modelski¹⁰⁰. Do jego wyników badań można obecnie dorzucić kilka nowych spostrzeżeń i faktów, których brak w jego rozprawie, z powodu ograniczenia kwerendy do źródeł drukowanych. Pomijam przebieg konfliktu w wieku XIII. Obszerna relacja o nim w tym okresie znajduje się w przywołanej pracy T. E. Modelskiego.

W XIV w. sprawa znalazła się znowu w sądzie. Biskup krakowski Nanker skierował najpóźniej w pierwszej połowie 1324 r. skargę do Awinionu donosząc, że arcybiskup ostrzyhomski Tomasz, a po nim jego następca Bolesław bezprawnie poddali pod swoją władzę Podoliniec, Gniazdę i Lubowlę i przeszkadzają mu w swobodnym wykonywaniu jurysdykcji kościelnej na tych terenach. 15 czerwca 1324 r. papież Jan XXII polecił Bartłomiejowi, przełożonemu klasztoru premonstratensów niedaleko Czarnowasu w diecezji wrocławskiej, aby zwołał strony, rozpatrzył ich racje i, po przesłuchaniu świadków, wydał

419 s. 137.

⁹⁸ Tamże.

⁹⁹ S. Zachorowski, *Węgierskie i polskie osadnictwo na Spiszu do połowy XIV wieku*, Kraków 1909 s. 81–84; M. Pirhalla, *A szépesi prépostság vázlatos története kezdetétől a püspökség fellállításáig*, w: *A „Szepesmegyei Történelmi Társulat” milleniumi kiadványai*, 4, kotet, Locse 1899 s. 45–47; A. Pór, *Boleszló herceg*, s. 27–28.

¹⁰⁰ T. E. Modelski, dz. cyt.

wyrok ¹⁰¹. Zarówno bp Nanker, jak i abp Bolesław wyznaczyli (1325) swoich prokuratorów. Nanker uczynił to 30 maja w Opatowcu ¹⁰², delegując trzech prokuratorów: Jarosława kanclerza krakowskiego, Frowina, plebana sandomierskiego ¹⁰³ oraz magistra Bertolda z Raciborza. Bolesław wyznaczył swoich przedstawicieli w dniu 8 września tego roku. Byli nimi: Żybota z Grulca, oraz Piotr, kantor kościoła św. Piotra w Budzie ¹⁰⁴. Po dopełnieniu formalności zapoznano się z dowodami prokuratorów strony, która wniosła pozew, a więc biskupa krakowskiego. Frowin przedstawił sądowi obszernie oświadczenie, z którego wynikało, że poprzednik Nankera na biskupstwie krakowskim, Jan Muskata, był w swobodnym posiadaniu jurysdykcji duchownej w Podolińcu, Gnieździe i Lubowli, jak i w innych wsiach na tym terenie. Prawo to posiadali również poprzednicy Muskaty. W oświadczeniu znajduje się szczegółowy opis geograficzny obszarów na Spiszu, podlegających jurysdykcji biskupa krakowskiego ¹⁰⁵. Frowin zwrócił także uwagę, że obszary zajął i wcielił do swojej prowincji kościelnej arcybiskup ostrzyhomski Tomasz, który wykorzystał konflikt księcia Władysława Łokietka z Janem Muskatą, w wyniku którego biskup został zmuszony do opuszczenia Krakowa. Abp Bolesław, następca Tomasza, w dalszym ciągu uzurpował sobie prawo do tej jurysdykcji. Frowin domagał się od arcybiskupa ostrzyhomskiego zwrotu pobranych dziesięcin od zagarnięcia trzech miejscowości, co szacował na 1500 grzywien według wagi krakowskiej. Prosił też sąd o przywrócenie biskupowi krakowskiemu jurysdykcji kościelnej nad tymi terenami ¹⁰⁶. Pismo zostało doręczone przedstawicielom strony przeciwnej, której dano należyty czas na udzielenie odpowiedzi. Biorąc pod uwagę fakt, że interesy arcybiskupa ostrzyhomskiego na Spiszu reprezentował proboszcz spiski, Frowin w imieniu biskupa krakowskiego domagał się, aby i prepozyt spiski wystąpił przed sądem w obronie własnych praw. Prepozyt Jan i kapituła Św. Marcina na Spiszu wyznaczyli w dniu 8 kwietnia 1324 r. swoich prokuratorów: plebana Meinharda z Twarożny, Arnolda z Baldmaru, Ruskina z Żakowiec i Mikołaja z Hunsdorfu ¹⁰⁷.

¹⁰¹ *Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej św. Wacława*, wyd. F. Piekoński (dalej cyt. KodDKK), t. 1, Kraków 1874 nr 132 s. 168; T. E. Modelski, *dz. cyt.*, s. 64.

¹⁰² KodDKK t. 1 nr 139 s. 176.

¹⁰³ A. Binkermajer, R. Pollak, *Frovinus*, PSB t. 7 s. 153–154; K. Ożóg, *dz. cyt.*, s. 74.

¹⁰⁴ KodDKK t. 1 nr 141 s. 179.

¹⁰⁵ T. E. Modelski, *dz. cyt.*, s. 65–66.

¹⁰⁶ *Tamże*, s. 66–67.

¹⁰⁷ KodDKK t. 1 nr 142 s. 180.

Abp Bolesław po zapoznaniu się z treścią zarzutów zawartych w piśmie Frowina rozpoczął akcję, mającą na celu umocnienie przynależności spornych terenów na Spiszu do węgierskiej prowincji kościelnej. Tak można interpretować kilka dokumentów Bolesława. W dotychczasowej literaturze niektóre z nich w ogóle nie były znane, opublikowanych zaś nie łączono zazwyczaj z konfliktem kościelnym na Spiszu. Pierwszym z nich jest dyplom abp. Bolesława, wystawiony w Esztergon 19 maja 1326 r. ¹⁰⁸ Bolesław potwierdza w nim 40 dni odpustu udzielonego kościołowi NMP w Podolińcu 11 marca 1323 r. przez Andrzeja, biskupa trackiego. Tego odpustu mogli dostępować wierni nawiedzający kościół w określone święta ¹⁰⁹. Bolesław nie ograniczył się tylko do potwierdzenia odpustów dla kościoła w Podolińcu, ale dodał od siebie kolejne 40 dni. Wierni, odwiedzający tę świątynię w oznaczone dni, mogli uzyskać nie 40, ale 80 dni odpustu. W kilka miesięcy później Bolesław wybrał się na Spisz, gdzie przebywał od 4 do 12 września 1326 r. Wizyta głowy węgierskiego Kościoła na spornym obszarze miała charakter symboliczny. Miała zmanifestować w trakcie trwającego procesu obecność węgierskiego Kościoła na terenach znajdujących się już wówczas pod zwierzchnictwem politycznym Węgier. W pierwszym dniu pobytu na Spiszu, Bolesław, chcąc sobie pozyskać przychylną mieszkających tam Niemców, nadał kościołowi parafialnemu pod wezwaniem św. Idziego we wsi niemieckiej Sipno 40 dni odpustu ¹¹⁰. Potwierdził także, na prośbę plebana Henryka, odpusty, które ten kościół uzyskał w 1295 r. W dniu 11 września Bolesław wystawił na Spiszu obszerny dokument ¹¹¹, w którym na prośbę członków kapituły spiskiej potwierdził kilka ważnych aktów swoich poprzedników, dotyczących Kościoła na tym terenie ¹¹². Kancelaria arcybiskupa ostrzyhomskiego Bolesława wystawiła tego samego dnia (11 września) jeszcze kilka innych dokumentów o mniejszym znaczeniu ¹¹³. W dniu 12 września prepozyt spiski Jan, zarazem kanclerz Bolesława, otrzymał od niego prawo do nadawania na

¹⁰⁸ Fejér, t. 8 cz. 5 nr 103 s. 173.

¹⁰⁹ Chodziło o następujące święta: NMP (8 IX), św. Piotra i Pawła (29 VI), św. Jana Chrzciciela (24 VI), św. Michała (29 IX), św. Stefana (20 VIII), św. Grzegorza (12 III), Wszystkich Świętych (1 XI), i w oktawy Wszystkich Świętych.

¹¹⁰ Archiwum Arcybiskupie w Kalocsy, dok. nr 2; Węgierskie Archiwum Krajowe w Budapeszcie, DF 280224.

¹¹¹ Śtatny Archiv Levoča. Archiwum Kapituły Spiskiej, Capsa 2, fasc. 2 nr 15; Węgierskie Archiwum Krajowe, DF 272251.

¹¹² Dokument prepozyta Pawła wydał Fejér, t. 8 cz. 1 nr 162 s. 367.

¹¹³ Węgierskie Archiwum Krajowe, DF 263111, 264603, 264610.

obszarze własnej prepozytury 40 dni odpustu ¹¹⁴. Wizyta Bolesława na północnych rubieżach swojej archidiecezji nie wpłynęła zasadniczo na tok postępowania procesowego.

W ustalonym przez Bartłomieja z Czarnowąsu terminie rozprawy stawiał się tylko prokurator biskupa krakowskiego, zaś ze strony arcybiskupa, jak i prepozyta spiskiego, nie było nikogo. Przedstawiciel biskupa krakowskiego zażądał więc wydania wyroku zaocznego. Bartłomiej, po zasięgnięciu rady ekspertów, postanowił wyznaczyć jeszcze jeden, ostateczny termin rozprawy. Przedstawiciele skłóconych stron zjawili się wówczas w komplecie, lecz nadzieja na rychłe zakończenie procesu zniknęła z chwilą niespodziewanej śmierci arcybiskupa ostrzyhomskiego w grudniu 1328 r., a także sędziego papieskiego Bartłomieja z Czarnowąsu ¹¹⁵. Następcą Bartłomieja z nominacji papieskiej został Prot, również przełożony klasztoru premonstratensów niedaleko Czarnowąsu. Proces toczył się dalej. W dniu 12 lutego 1332 r. w refektarzu oo. dominikanów w Cieszynie, Prot wydał wyrok zaoczny z powodu notorycznego unikania stawienia się przed sądem przez prokuratorów arcybiskupa ostrzyhomskiego. Wyrok przyznawał biskupowi krakowskiemu pełną jurysdykcję kościelną nad spornymi obszarami, skazując jednocześnie arcybiskupa ostrzyhomskiego i prepozyta spiskiego na wieczne milczenie i zwrot poszkodowanym wszystkich pobranych z tego terenu dochodów, obliczonych na sumę 2200 grzywien. Oprócz tego, wyrok skazywał arcybiskupa ostrzyhomskiego na zwrot biskupowi krakowskiemu kwoty wyłożonej przez niego na proces, a oszacowanej na sumę 175 grzywien ¹¹⁶. Z treści wyroku wynika, że sporne terytorium zostało przez stronę węgierską zajęte około 1310 r. Wyrok pozostał jednak tylko na papierze, bowiem po odpadnięciu obszaru Podolińca, Gniazdy i Lubowli od Polski i przejściu pod węgierską zwierzchność polityczną w latach 1315–1320, nie udało się tych terenów — mimo wygranego procesu — włączyć do biskupstwa krakowskiego.

5

Najważniejszym przedsięwzięciem na arenie politycznej jakiego podjął się abp Bolesław, była ważna misja dyplomatyczna do Wenecji na wiosnę 1322 r. w sprawie miast dalmatyńskich. Obszar chorwacko-dalmatyńskiego brzegu morskiego był kością niezgody pomiędzy pań-

¹¹⁴ MES t. 3 nr 147 s. 84.

¹¹⁵ T. E. Modelski, dz. cyt., s. 68.

¹¹⁶ KodDKK t. 1 nr 150 s. 190–194; T. E. Modelski, dz. cyt., s. 70–72.

stwem węgierskim a republiką św. Marka od ponad dwustu lat, tj. od podboju Chorwacji przez św. Władysława ¹¹⁷. Zdobycie przez jego następcę, króla Kolomana Uczzonego (Könyves Kálmán) bogatych miast dalmatyńskich: Zadaru, Szybenika, Trogiru i Splitu rozpętało długoletnią wojnę z Wenecją, która przyniosła Węgrom więcej strat, niż zysku ¹¹⁸. Od lat dziewięćdziesiątych XIII w. władzę nad miastami dalmatyńskimi sprawowała rodzina hrabiów Bribirich (Subiczów), która złożyła przysięgę na wierność Andegawenom ¹¹⁹. Jednakże tyrańskie rządy Mladena II Subicza, kojarzące się mieszkańcom miast dalmatyńskich z władzą węgierską, kazały im szukać pomocy w republice św. Marka, która zawsze była gotowa jej udzielić, mając na uwadze własne interesy ¹²⁰. Szybenik i Trogir, które najbardziej ucierpiały wskutek okrucieństw Mladena, zawarły w marcu i kwietniu 1322 r. układy z Wenecją, podporządkowując się jej władzy ¹²¹. Gdy opisane wydarzenia doszły do wiadomości króla węgierskiego Karola Roberta, wywołały jego niepokój. Rozpoczęcie działań wojskowych przeciwko Republice św. Marka nie wchodziło naturalnie w grę ze względu na rodzimą opozycję oligarchiczną, która mogła szybko znaleźć w Wenecji sojusznika. Karol Robert zdecydował się więc załatwić konflikt na drodze dyplomatycznej. Jako specjalny poseł królewski został wysłany do Wenecji arcybiskup ostrzyhomski Bolesław, który przybył na miejsce w drugiej połowie maja 1322 r. W dniu 25 maja Signoria wenecka, biorąc pod uwagę — jak zaznaczono to w księdze miejskiej — przychylność Bolesława względem Republiki św. Marka, obdarowała przybyłego z Węgier królewskiego wysłannika haftowanymi złotem płótnami ¹²². O wynikach poselstwa dowiadujemy się z listu Karola Roberta do doży weneckiego Giovanni Soranzo, z dnia 3 sierpnia 1322 r. ¹²³ Król dziękuje doży za wspaniałe przyjęcie abpa

¹¹⁷ W. Felczak, *Historia Węgier*, Wrocław 1983 s. 31; F. von Šišić, *Geschichte der Kroaten*, Teil 1 (bis 1102), Zagreb 1917 s. 340–343.

¹¹⁸ F. von Šišić, *Poviest Hrvata za Kraljeva iz doma Arpadovica (1102–1301), prvi dio (1102–1205). Od Kolomana do Ladislava III*, U Zagrebu 1944 s. 6–9; G. Novak, *Povijest Splita*, t. 1, Split 1957 s. 77.

¹¹⁹ V. Klaić, *Bribirski knezovi do plemena Subic do god. 1347*, Zagreb 1897, passim; G. Novak, *Gospodaro primorja i hrvatske knezovi Bribirski. Ban Pavao i borba za prijestolje*, Jadranska straža 1932 s. 85–89.

¹²⁰ M. Jászay, *Velence és Magyarország*, s. 45.

¹²¹ A. Pór, *Déli szláv történeti tanulmányok*, s. 810; N. Klaić, *Proviest grada Trogira*, t. 1, Trogir 1985 s. 87; Gy. Kristó, *Az Anjou-kor háborúi*, Budapest 1988 s. 61–62.

¹²² A. Magyar Tud. Akademia Történelmi Bizottságának oklével-másalatai, ed. L. Óváry, t. 1, Budapest 1890 nr 39 s. 44.

¹²³ *Magyar diplomaciai emlékek az Anjou-korból. Acta Extera*, t. 1, ed. G. Wenzel, Budapest 1847 nr 281 s. 224.

Bolesława, oraz za przekazane mu wyjaśnienie, że przejście pod swoją władzę miast dalmatyńskich nie było krokiem na szkodę państwa węgierskiego. Równocześnie król ostrzegł doży, by nie próbował poddawać pod swoją władzę terenów należących do korony węgierskiej. Poinformował głowę państwa weneckiego również o tym, że postanowi przybyć z wojskiem na wybrzeże dalmatyńskie. List do doży datowany w Temesvár (dziś Timisoara w Rumunii) świadczy o tym, że król znajdował się już wówczas na wyprawie. Wojskom królewskim, aż do rzeki Sawy, towarzyszył również arcybiskup Bolesław, którego spotykamy u boku króla jeszcze 30 września i 1 października w Pożedze¹²⁴. Wynikiem tej wyprawy było uspokojenie w Chorwacji i wzięcie do niewoli pokonanego despoty, bana Mladena II Subicza¹²⁵. Wydarzenia w Chorwacji i Dalmacji znalazły swój epilog w roku następnym (1323), kiedy obszary te zostały poddane pod władzę Karola Roberta¹²⁶.

Wiosną 1323 r. imię arcybiskupa ostrzyhomskiego Bolesława pojawiło się znowu w kontekście ważnych wydarzeń politycznych. W dniu 20 lutego doszło w Pétervárad (komitat Szerém) do zawarcia przymierza pomiędzy Karolem Robertem a antykrólem niemieckim Fryderykiem oraz jego braćmi: Leopoldem, Albertem II, Henrykiem i Ottonem, książętami Austrii i Styrii¹²⁷. Układ wymierzony był przeciwko królowi niemieckiemu Ludwikowi IV i sprzymierzonemu z nim Janowi Luksemburskiemu. Warunkiem zawarcia przymierza ze strony węgierskiej było oddanie przez Austrię zamku i miasta Pozsony (dzisiejsza Bratysława). Układ ten został następnie potwierdzony w Szempe, na terytorium komitatu Pozsony, w dniu 8 kwietnia 1323 r., przez wysokich dostojników duchownych i świeckich¹²⁸. Swoje pieczęcie przywiesili do tego dokumentu, oprócz Bolesława, także biskup węgierski Henryk, magister tawerników królewskich Demetriusz, sędzia nadworny Lampert, nowo mianowany ban Slawonii Mikołaj Gutkeled, i wielu innych. Cztery dni później, Karol Robert, podczas pobytu w Pozsony, przejął miasto w posiadanie¹²⁹.

¹²⁴ *Regesta Slovaciae*, t. 2 nr 862 s. 863 s. 376.

¹²⁵ F. von Šišić, *Pad Mladena Subiha, bana hrvatskovo i bosanskovo*, „Glasnik zemaljskog muzeja u Bosni i Hercegovini” 1902 s. 335–366; Gy. Kristó, *Az Anjou-kor háborúi*, s. 63.

¹²⁶ P. Engel, *Az ország újraegyesítése. I. Károly küzdelmei az oligarchák ellen (1310–1323)*, „Századok” t. 122: 1988 nr 1–2 s. 131; M. Jászay, *Velenos és Magyarország*, s. 45.

¹²⁷ P. Engel, *Az ország újraegyesítése*, s. 132.

¹²⁸ *Regesta Slovaciae*, t. 2 nr 929 s. 404.

¹²⁹ P. Engel, *Az ország újraegyesítése*, s. 132.

Potwierdzenie przez abpa Bolesława układu zawartego przez Karola Roberta z Habsburgami wyczerpuje w zasadzie jego zaangażowanie w ważne wydarzenia polityczne.

6

Arcybiskup Bolesław zmarł w grudniu 1328 r. i został pochowany w Ostrzyhomiu, prawdopodobnie w katedrze¹³⁰. Jeszcze 17 listopada był wśród żywych, a 20 stycznia 1329 r. w dokumencie króla Karola Roberta wspomina się wakat na arcybiskupstwie w Esztergom¹³¹. Zachowało się kilka egzemplarzy arcybiskupiej pieczęci Bolesława. Ich szczegółowe omówienie zawiera opublikowany nie tak dawno katalog średniowiecznych pieczęci dostojników Kościoła węgierskiego¹³². Największa z pieczęci ma wymiary 92×52 mm. Przedstawienia napieczętnie wszystkich zachowanych egzemplarzy są jednakowe. W dawniejszej literaturze powtarzano opinię, że pieczęć wyobraża gotycki ołtarz podzielony na 3 poziomy, z których każdy składa się nadto z trzech pionów¹³³. Cytowany katalog nie podtrzymuje tego poglądu. Na górnym poziomie, wyobrażającym łukę ozdobioną gwiazdami, przedstawiony jest obraz Chrystusa ukrzyżowanego. W środkowej części pieczęci, pomiędzy kolumnami, znajdują się figury następujących postaci: w centrum jest wyobrażenie Matki Bożej z małym Jezusem, po jej prawej heraldycznej stronie stoi w infule św. Wojciech, ukazany w aureoli. Po lewej stronie Matki Bożej znajduje się postać trzymająca naczynie, którą A. Pór identyfikuje z Marią Magdaleną¹³⁴. Na najniższym poziomie widać w pozycji klęczącej abpa Bolesława, zwróconego na prawo. Za jego plecami jest majuskułowa litera B. Po obu stronach postaci arcybiskupa wyobrażone są tarcze herbowe. Po jego heraldycznej lewej stronie widać herb Andegawenów (podwójny krzyż oraz lilie), natomiast po prawej piastowski skrzydlaty orzeł. Napis wokół pieczęci oznajmuje: S/IGILLUM/. BOLESŁAI. DUCI/S/. TOSTEN/SIS/. D/E/I. GRA/CIA/. S/AN/C/T/E. STRIGONIEN-/SIS/. ECC/LESI/E. ARCHIEPI/SCOP/I. ET EI/US/DE/M. LOCI CO-/M/ITI/S/. P/ER/PETUI¹³⁵.

¹³⁰ MES t. 3 s. XIV.

¹³¹ Fejér, t. 8, cz. 3 nr 109 s. 295; MES t. 3 nr 207 s. 143.

¹³² Zob. przyp. 30 (s. 44 oraz tabl. VI nr 32).

¹³³ A. Pór, *Boleszló herceg*, s. 45; J. Rados, *Magyar oltárok*, Budapest 1938 tabl. I; *Magyar művelődéstörténet*, szerk. S. Domanovszky, t. 1 (*Ösműveltség és középkori kultúra*), Budapest 1939 s. 536, 631.

¹³⁴ A. Pór, *Boleszló herceg*, s. 45.

¹³⁵ Zob. przyp. 132.

Wakat na stolicy arcybiskupiej w Esztergom był okazją do zagarnięcia niektórych majątków arcybiskupich, tak skwapliwie gromadzonych i powiększanych przez Bolesława, a także częściowego ograbienia jego własnego skarbcza. Powiadomiony o tym papież Jan XXII mianował w dniu 30 stycznia 1330 r. dwóch administratorów wakującego arcybiskupstwa, którzy mieli pełnić swoje obowiązki do czasu wyboru nowego pasterza. Papieskimi zarządcami zostali biskupi Pécs i Veszprém¹³⁶. Głównym ich zadaniem było zabezpieczenie tego co pozostało przed dalszym rozkradaniem. Osobisty skarbiec abpa Bolesława znajdujący się w Wyszehradzie został zinwentaryzowany i przekazany w dniu 29 lipca 1330 r. administratorom papieskim. Jego zawartość prezentowała się wówczas nader ubogo. Pozostał w nim zaledwie jeden pozłacany kielich, 1 biała szkatułka, 3 naczynia z balsamem, 3 dywany oraz 14 bulli papieskich, wśród których wszystkie ważniejsze dotyczyły arcybiskupstwa ostrzyhomskiego¹³⁷. Papież Jan XXII był widocznie bardzo zainteresowany wynikami pracy delegowanych administratorów, skoro wysłanym na Węgry poborcom dzieścięcin Berengarowi i Rajmundowi polecił przejąć od biskupów Pécs i Veszprém spadek po Bolesławie. Prosił ich również o zdanie sprawy z powierzonego zadania¹³⁸.

Zakończenie

W podsumowaniu rozprawy o działalności przedstawiciela śląskiej linii Piastów na stolicy arcybiskupiej w Esztergom można stwierdzić, że Bolesław był dobrym gospodarzem i duszpasterzem powierzonej sobie diecezji, aczkolwiek nie wszystkie jego przedsięwzięcia mogą zyskać uznanie badacza. W tym ostatnim przypadku przevorsowanie swojego brata na biskupstwo w Nitrze rzuca się cieniem na jego rządy. Najwięcej pożytku przyniosła diecezji ostrzyhomskiej działalność gospodarcza Bolesława, w wyniku której dobra arcybiskupie zostały powiększone o majątki niegdyś bezprawnie zajęte, jak również o nowe zakupy. Pozwoliło to umocnić pozycję arcybiskupstwa w Kościele węgierskim. Zachowane przekazy źródłowe bogato ilustrują ko-

¹³⁶ Fejér, t. 8 cz. 3 nr 192 s. 464; *Monumenta Romana Episcopatus Vespriensis. A veszprémi püspökség római oklevéltára*, t. 2 (1276–1415), Budapest 1899 nr 61 s. 51.

¹³⁷ MES t. 3 nr 247 s. 170; *Veszprémi regeszták*, nr 219 s. 92; L. Zalnay, *A középkori Esztergom*, Budapest 1983 s. 92.

¹³⁸ A. Pór, *Boleszló herceg*, s. 44–45.

cielną działalność arcybiskupa. Przypomnę, że Bolesław zwołał dwa synody prowincjonalne, z których tylko jeden jest bardziej znany, o drugim bowiem nie wiemy, niestety, nic. Fakt, że miał on miejsce nie ulega wątpliwości. Swoje pasterskie obowiązki pojmował Bolesław niezwykle poważnie, przejawem tego były częste odwiedziny, nawet w odległych zakątkach prowincji ostrzyhomskiej.

STANISŁAW SROKA

Boleslaw — der Erzbischof von Esztergom (1321–1328)

(Zusammenfassung)

In dem Artikel werden die Aktivitäten Boleslaws, des Erzbischofs von Esztergom, behandelt. Die entscheidende Rolle bei der Erlangung dieses Amtes von dem Fürsten von Oppeln hat Elisabeth, die Tochter des polnischen Königs Wladislaw Łokietek und die vierte Gemahlin des ungarischen Königs Karl Robert, abgespielt. In der Einführung wird der Forschungsstand dargelegt und die Abwesenheit dieses Themas in der polnischen Geschichtsschreibung festgestellt. Das diesbezügliche ungarische Schrifttum ist ziemlich reich, allerdings schöpft es die Frage nicht ganz aus. Der Autor behandelt die wirtschaftliche, kirchliche und politische Tätigkeit des Erzbischofs Boleslaw. In seiner Sorge um das materielle Wohl des ihm anvertrauten Erzbistums hatte derselbe offensichtlichen Erfolg, indem er dessen Vermögen um die einst widerrechtlich entzogenen sowie um neuerworbene Güter bereicherte. Das erhaltene Quellenmaterial zeigt die kirchliche Aktivität des Erzbischofs. Er hat zwei Provinzialsynoden einberufen, von denen nur die eine — von 1326 — mehr bekannt ist, während wir von der anderen, vermutlich von 1323, kaum etwas wissen. Boleslaw beteiligte sich auch an dem politischen Leben. Im Auftrag des Königs Karl Robert begab er sich 1322 nach Venedig mit einer wichtigen diplomatischen Mission, die die dalmatinischen Städte betraf.

Der Autor behandelt auch das Engagement Boleslaws für die Lösung kleinerer Konflikte auf seinem Jurisdiktionsgebiet sowie seinen langwierigen Streit mit Nanker, dem Bischof von Krakau, um die kirchliche Jurisdiktion über die in Zips gelegenen polnischen Siedlungen.

Übersetzt von Juliusz Zychowicz

W 1660 r. Jan Kazimierz zezwolił Żydom łączyckim na odbudowanie domów¹⁸⁴. W przywileju Jana III Sobieskiego czytamy natomiast m. in.: „Nadto budować się będą i domy swoje sposobić na dawnych placach swoich żydowskich, osobliwie bóżnice /—/. Przy której to bóżnicy mają być domki na rabinów, kantorom, szkolników, szpital /—/. Łażnię także i studnię sobie wybudują według obrzędów swoich, tudzież okopiska swoje”¹⁸⁵. W czasie potopu ofiarą wojsk polskich miało paść także 40 rodzin żydowskich w Brzezinach¹⁸⁶.

W województwie sieradzkim pogłównie w latach 1563–1565 opłacali jedynie Żydzi z dwóch miast. Żydzi z Warki płacili w 1563 r. – 11 złp, a w latach 1564–1565 po 30 złp pogłównego¹⁸⁷. *Lustracja z 1565 r.* wymienia w tym mieście 6 domów żydowskich z 9 gospodarzami, dom szkolniczy i bóżnicę, dodając: „A w tej Warcie poczęli Żydowie mieszkać od 10 lat, którzy się z Czech przyprowadzili”¹⁸⁸. W latach 1616–1628 Żydzi wareccy posiadali 17–22 domów¹⁸⁹. W 1641 r. Władysław IV zezwolił starozakonnym „pomienioną bóżnicę starą, przepuściwszy jej na dłuż łokci 6 i tyleż wszecz, na tymże placu gdzie teraz stoi przebudować i wystawić i dla przestronności swojej rozprzestrzenić tak jednak, aby wzyż nie była wyżej wywodzona jedno jako teraz jest”¹⁹⁰.

Najstarsza wzmianka o Żydach w Wieluniu pochodzi z 1537 r. W 1563 r. Żydzi wieluńscy zapłacili 6 złp pogłównego¹⁹¹. W 1566 r. król wydał przywilej *de non tolerandis Judaeis*¹⁹², a w 1575 r. władze miejskie zakazały wynajmować Żydom mieszkania¹⁹³. W latach 1592–1593 wymieniony jest Żyd wieluński Marek¹⁹⁴, a w 1636 r. jeden z Żydów wieluńskich handlował z Krakowem¹⁹⁵.

Przywileje *de non tolerandis Judaeis* otrzymały także trzy inne miasta królewskie województwa sieradzkiego. W 1569 r. król zamknął

¹⁸⁴ *Regesty z Metryki Koronnej*, BŻIH 1966 nr 58 s. 118.

¹⁸⁵ *Jewish Privileges*, nr 28.

¹⁸⁶ L. Lewin, *Die Judenverfolgungen*, s. 16.

¹⁸⁷ ASK I 25 k. 649; I 26 k. 473, 645.

¹⁸⁸ *Lustracja 1565*, s. 274.

¹⁸⁹ M. Baliński, T. Lipiński, dz. cyt., s. 234; *Lustracja 1628*, cz. 2 s. 96–97.

¹⁹⁰ *Jewish Privileges*, nr 55.

¹⁹¹ ASK I 26 k. 593.

¹⁹² *Dyplomatariusz*, nr 100.

¹⁹³ J. Goldberg, A. Wein, *Księga kahału w Działoszynie z drugiej połowy XVIII w.*, cz. 1, BŻIH 1965 nr 53 s. 82.

¹⁹⁴ *Regesty z Metryki Koronnej*, BŻIH 1964 nr 51 s. 72.

¹⁹⁵ J. M. Małecki, art. cyt., s. 219.

dla osadnictwa żydowskiego Piotrków¹⁹⁶. Z końca XVI w. pochodzi informacja, że „w Piotrkowie dla zabicia dziecięcia kilku [Żydów] stracono, wszystkich innych spod zamku z obszernych domów rugowano”¹⁹⁷. W 1626 r. istniała jednak w tym mieście ulica żydowska w obrębie murów¹⁹⁸. W 1569 r. dla osadnictwa żydowskiego zamknięty został także Sieradz¹⁹⁹. Wreszcie w 1609 r. przywilej *de non tolerandis Judaeis* otrzymał Szadek²⁰⁰. W 1624 r. przywilej ten, zabraniający Żydom przybywać do miasta nawet w dni targowe, potwierdził Zygmunt III²⁰¹. Można dodać, że w świetle innych źródeł poświadczona jest obecność Żydów w Grabowie (1564)²⁰² i Wieruszowie²⁰³. Z 1636 r. pochodzi najstarsza wzmianka o Żydach w Koniepolu²⁰⁴.

W czasie potopu poważne straty poniosła ludność wyznania mojżeszowego w Piotrkowie²⁰⁵. *Lustracja z 1660 r.* nakazała jedynie Żydom, przyjeżdżającym do Piotrkowa „na trybunały”, wносить opłaty na rzecz zamku i miasta²⁰⁶. W 1674 r. pogłównie opłaciło 18 staroza-

¹⁹⁶ *Lustracja 1628*, cz. 2 s. 14; M. Feinkind, *Dzieje Żydów w Piotrkowie Trybunalskim i okolicy od najdawniejszych czasów do chwili obecnej*, Piotrków 1930 s. 7.

¹⁹⁷ J. A. Załuski, dz. cyt., s. 15.

¹⁹⁸ M. Feinkind, dz. cyt., s. 7; J. Baranowski, H. Jaworowski, *Historia i rozwój przestrzenny synagogi w Piotrkowie Trybunalskim*, BŻIH 1966 nr 57 s. 121.

¹⁹⁹ M. Baliński, T. Lipiński, dz. cyt., s. 231.

²⁰⁰ *Regesty dokumentów*, t. 2 cz. 1 nr 113.

²⁰¹ *Regesty z Metryki Koronnej*, BŻIH 1964 nr 51 s. 63.

²⁰² J. Goldberg, A. Wein, art. cyt., s. 82.

²⁰³ J. Goldberg, *Spółeczność żydowska w szlacheckim miasteczku. Żydzi w dawnym Wieruszowie*, BŻIH 1966 nr 59 s. 3.

²⁰⁴ J. M. Małecki, art. cyt., s. 219.

²⁰⁵ L. Lewin, *Die Judenverfolgungen*, s. 13.

²⁰⁶ ASK XLVI 106 k. 181: „Mając iuxta praetextum et considerationem nad tym niewiernym narodem, których przed laty wielkie mnóstwo na trybunały piotrkowskie zjeżdżało, a terazniejszych calamitosis temporibus Regni tak przez wojnę jako i przez powietrze lubo ich maiori ex parte siła niszczało, jednak przecie, iż się dla odprawowania ich zwykłych handłów znowu gromadzą i zyski przywodzą, a Rzeczpospolita stąd nie partycypuje, tedy wkładamy na nich, aby cokolwiek ich na trybunał z jakimikolwiek towarami przyjeżdżać będzie, do zamku sumę pieniężną tylko, a nie korzeniem albo innemi odbywając fantami, składali sub amissione mercium dictorum fl. 38. Miastu także na municyję i restauracyją cechhauzu do skrzynki miejskiej nakazujemy złotych 20, a to salvis iuribus cechom tutecznym servientibus, do których de more observato przytóżwyszy się już do innych egzakcyi i angaryi pociągani i przymuszani być nie mają”.

konnych²⁰⁷. W 1679 r. Jan III Sobieski odnowił Żydom prawo „wolnego mieszkania i handlów wszelakich w tymże mieście sprawowania” oraz potwierdził konsens starosty Jerzego Ossolińskiego, „aby im wolno było na gruntach tegoż urodzonego starosty, tam gdzie przedtym byli, tj. na Wielkiej Wsi i przedmieściu tegoż miasta Podzamczu rzeczonym, budować się, fundować i wszystkie struktury według upodobania ich stanowią. Na szkołę przy tym miejsce dla odprawowania obrzędów im należytych upatrzeć, także i na okopisko alias kierkow na schowanie zmarłych pozwalamy”²⁰⁸.

W drugiej połowie XVII w. spore skupisko ludności starozakonnej istniało w Koniecpolu – w 1674 r. poglówne opłaciło 474 chrześcijan i 106 Żydów²⁰⁹. W tym samym roku w Dobrej było 46 podatników żydowskich i 345 chrześcijańskich²¹⁰, a w Burzeninie – 183 chrześcijan i 6 starozakonnych²¹¹. W 1676 r. poglówne płacili starozakonni z Działoszyna, Koniecpola, Piotrkowa, Praszki i Warty. Ponadto w Dobrej podano łączną liczbę chrześcijan i Żydów (tab. 7). Brak w tym zestawieniu Kępna, gdzie zgodnie z przywilejem Marcina Olszowskiego z 1674 r., Żydzi mogli się swobodnie osiedlać²¹². W 1684 r. miało tu mieszkać 10 rodzin żydowskich²¹³. W tym samym mniej więcej czasie w Praszce „mielcarz wydał Żydom dziecię, które w lesie męczyli i w beczulce nabitej gwoździami taczali, ciało w chrosty zarzuciwszy. Mielcarz z suspicyi wzięty przyznał i na siebie i na Żydów, którzy w Piotrkowie ex actoratu Imp Wężyka ćwiertowani i stamtąd wypędzeni”²¹⁴.

W 1676 r. poglówne opłaciło 229 Żydów z 6 miast województw łęczyckiego i sieradzkiego (tab. 7).

W pierwszej połowie XVIII w., mimo zniszczeń wojennych, powstają nowe skupiska ludności żydowskiej (tab. 4). W 1740 r. doszło do pogromu i zniszczenia synagogi, a Żydzi otrzymali nakaz opuszczenia Piotrkowa. Już jednak w 1748 r. uzyskali potwierdzenie przywileju z 1679 r.²¹⁵ Liczbę gmin żydowskich i ich wielkość w 1765 r.

²⁰⁷ ASK I 74 k. 447 v.

²⁰⁸ *Regesty dokumentów*, t. 2 cz. 1 nr 47.

²⁰⁹ ASK I 74 k. 463 v.

²¹⁰ Tamże, k. 403 v.

²¹¹ Tamże, k. 393 v.

²¹² Sz. Zajczyk, *Bóżnica w Kępnie*, BŻIH 1962 nr 43–44 s. 64.

²¹³ A. Heppner, J. Herzberg, *Aus Vergangenheit*, s. 514.

²¹⁴ S. Żuchowski, *dz. cyt.*, s. 97.

²¹⁵ M. Feinkind, *dz. cyt.*, s. 21; J. Baranowski, H. Jaworowski *art. cyt.*, s. 125.

przedstawiają tab. 8–9. W 1766 r. dzięki staraniom Szymona Zaremby powstał nowy kahał w Rozprze²¹⁶.

W drugiej połowie XVIII w. powstają nowe skupiska żydowskie. W 1789 r. „od Żydów, w budynkach przez JW starostę kłodawskiego postawionych mieszkających, czynszu i komornego wypłacać zwykłego” wpływało 253 złp intraty²¹⁷. W 1787 r. w Lutomiersku mieszkało 410 Żydów w 163 domach i zaledwie 325 chrześcijan²¹⁸. Żydzi nie mogli mieszkać w kościelnym Piątku, ale przebywali w pobliskiej szlacheckiej Pokrzywnicy²¹⁹. Strukturę domów i ludności miast powiatu wieluńskiego w 1791 r. przedstawia tab. 10.

Między ludnością chrześcijańską a żydowską zdarzały się liczne spory, głównie na tle gospodarczym. Świadczy o tym chociażby skarga mieszczan z Warty na miejscowe żydostwo²²⁰. Starosta łęczycki Łuszczewski przekazał warendę Żydom prawo propinacji miejskiej, co spowodowało kontrakcję magistratu. W sierpniu 1791 r. interweniował w tej sprawie Hugo Kołłątaj²²¹.

4 Kujawy i ziemia dobrzyńska

W latach 1500–1700 liczba miast na terenie województw brzesko-kujawskiego i inowrocławskiego oraz ziemi dobrzyńskiej zmniejszyła się z 33 do 31²²². W latach 1564–1578 poglówne opłacili Żydzi z 6

²¹⁶ J. Goldberg, *Gminy żydowskie (kahały) w systemie władztwa dominialnego w szlacheckiej Rzeczypospolitej*, w: *Między historią a teorią. Refleksje nad problematyką dziejów i wiedzy historycznej*, pod red. M. Drozdowskiego, Warszawa–Poznań 1988 s. 164.

²¹⁷ *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1789*, cz. 3, wyd. A. Tomczak przy współpracy Z. Kędzierskiej, Warszawa 1977 s. 96.

²¹⁸ J. Goldberg, *Ludność żydowska w Lutomiersku w drugiej połowie XVIII wieku i jej walka z feudalnym uciskiem*, BŻIH 1955 nr 15–16 s. 188–189.

²¹⁹ B. Baranowski, *dz. cyt.*, s. 113.

²²⁰ Tamże, s. 113: „Tóż żydostwo, osiadłszy place w rynku najznacniejsze, bez żadnej uczynionej z miastem konwencji handle wszelkie do upodobania swego prowadzą. Gorzelnie, z których po kilkanaście razy pożar ogniowy miasto całe zniszczył i w perzynę obrócił przez tychże, przy tychże domostwach wystawili, zabrawszy place miejskie. Bóżnice rozszerzyli. Nawet pogrzebisko swoje, czyli kierchow, w rynku na oszpecenie miasta pociągnęli. Jatki mięsne sobie przywłaszczyli. Szyunki wszelkich trunków i zysk z uszczerbkiem znacznym miejskich i dworskich propinacji /—/ odprawują i wykonują. Podatków zwyczajnych, do których /—/ dokładać się są z dawna obowiązani wypłacać, wzbraniają się i zuchwale odmawiają”.

²²¹ J. Goldberg, *Wystąpienie H. Kołłątaja w obronie Żydów w Łęczycy*, BŻIH 1957 nr 4 s. 15–19.

²²² R. Szczygieł, *dz. cyt.*, s. 99; Z. Guldón, *Lokacje miast kujawskich i dobrzyńskich w XIII–XVI w.*, „Ziemia Kujawska” t. 2: 1968 s. 19–46.

miast kujawsko-dobrzyńskich²²³. Największym skupiskiem żydowskim na tym terenie był Inowrocław. W 1565 r. było tu 28 domów żydowskich, w tym jeden szkolniczy²²⁴. W 1578 r. Żydzi opłacili 200 złp pogłównego²²⁵, a w 1647 r. w posiadaniu starozakonnych znajdowało się 67 domów²²⁶.

W Pakości *Lustracja z 1565 r.* wymienia jedynie dom szkolniczy i bóżnicę²²⁷, ale pogłówne opłaciło 140 starozakonnych²²⁸. W 1655 r. w mieście były 22 domy żydowskie, 98 chrześcijańskich i 8 zwolnionych od podatku²²⁹. Liczącym się skupiskiem ludności żydowskiej był Brześć, gdzie zgodnie z umową z 1538 r. Żydzi mogli posiadać 15 placów i domów. W 1558 r. mieszczanie wyrazili zgodę na powiększenie liczby domów żydowskich o 8²³⁰. W 1565 r. znajdowało się tu 18 domów żydowskich i dom szkolniczy²³¹, a w 1566 r. Żydzi opłacili 108 złp 9 gr pogłównego²³². W 1634 r. podymne opłacono z 24 domów żydowskich²³³. W 1564 r. Żydzi dobrzyńscy zapłacili 40 złp pogłównego²³⁴. *Lustracja z 1565 r.* wymienia 9 domów żydowskich, trzy najmowane u chrześcijan i 2 szkolników²³⁵, a w latach 1628–1632 było 6 domów żydowskich²³⁶. Żydzi rypińscy w 1564 r. zapłacili 12 złp²³⁷, a kowalscy w 1566 r. – 29 złp pogłównego²³⁸.

²²³ Zob. szerzej Z. Guldón, *Żydzi w miastach kujawskich*, s. 49–53.

²²⁴ *Lustracja 1565*, s. 274.

²²⁵ A. Pawiński, *Skarbowość*, s. 177.

²²⁶ Z. Guldón, *W czasach szlacheckiej Rzeczypospolitej i początkach zaboru pruskiego (1466–1815)*, w: *Dzieje Inowrocławia*, t. 1, pod red. M. Biskupa, Warszawa 1978 s. 254.

²²⁷ *Lustracja 1565*, s. 274.

²²⁸ ASK I 50 k. 792 v.

²²⁹ AP Poznań, Inowrocław Gr. 54 k. 10. Por. też R. Kabaciński, *W czasach staropolskich (do roku 1772)*, w: *Dzieje Pakości*, Warszawa–Poznań 1978 s. 47–49.

²³⁰ *Dyplomatariusz*, nr 44; *Lustracja 1628*, cz. 3, Bydgoszcz 1967 s. 73; A. Kowalewska, *Zarys historyczny do 1793 roku*, w: *Monografia Brześcia Kujawskiego*, pod red. M. Głębowicza, Włocławek 1970 s. 57.

²³¹ *Lustracja 1565*, s. 274.

²³² *Źródła Dziejowe*, t. 13 s. 21.

²³³ *Rejestr podymnego województwa brzesko-kujawskiego z 1634 roku*, wyd. R. i Z. Guldónowie, w: „Prace Komisji Historii Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego”, t. 9: 1973 s. 239.

²³⁴ *Źródła Dziejowe*, t. 12 s. 269.

²³⁵ *Lustracja 1565*, s. 275.

²³⁶ *Lustracja 1628*, cz. 3 s. 65.

²³⁷ *Źródła Dziejowe*, t. 12 s. 287.

²³⁸ *Tamże*, t. 13 s. 38.

Zgodnie z przywilejami z lat 1568–1635 Żydzi kowalscy mogli swobodnie osiedlać się w mieście, założyć cmentarz na zakupionym gruncie pod wsią Pelczyce oraz zajmować się handlem i rzemiosłem²³⁹.

W XVI w. ludność wyznania mojżeszowego mieszkała także w innych miastach kujawskich. W 1507 r. poświadczona jest obecność Żydów w Bydgoszczy, skąd zostali wydalenii w 1555 r.²⁴⁰ W 1559 r. król zakazał także osiedlania się Żydów w Nieszawie, gdzie ich obecność poświadczona jest w 1487 r.²⁴¹ W 1507 r. koronacyjne opłacili Żydzi z Dybowa (Starej Nieszawy, Podgórze)²⁴². Najstarsza wzmianka o Żydach w Radziejowie pochodzi z 1432 r. W 1546 r. król zakazał Żydom radziejowskim budować nowe domy lub wynajmować je u chrześcijan²⁴³. Wreszcie w latach 1569 i 1578 mowa jest o czynszu i stacji od Żydów w Chodczu²⁴⁴.

Można dodać, że w latach 1628–1632 Żydzi kruszwiccy dawali na zamek kamień łoju²⁴⁵. Natomiast w Fordonie obecność Żydów jest poświadczona w 1633 r. W 1649 r. Jan Kazimierz, po pożarze spowodowanym przez starozakonnych, ograniczył liczbę domów żydowskich w tym mieście do 14²⁴⁶.

Wyjaśnienia wymaga problem osadnictwa żydowskiego w biskupim Włocławku. I. Schiper, opierając się na znanym potwierdzeniu praw Żydów m. in. województwa inowrocławskiego, przyjmuje, że najstarsza wzmianka o Żydach we Włocławku pochodzi z 1453 r.²⁴⁷ Nie budzi natomiast wątpliwości badaczy fakt, że Żydów włocławskich dotyczy dokument z 1519 r.²⁴⁸ Wówczas to król nakazał, aby przedstawiciele Żydów z Międzyrzecza, Skwierzyny, Gniezna, Obornik, de

²³⁹ *Jewish Privileges*, nr 17.

²⁴⁰ M. Horn, *Najstarszy rejestr*, s. 13; E. Schmidt, *Beiträge zur Geschichte der Finanzverwaltung Brombergs unter polnischer Herrschaft*, „Jahrbuch der Historischen Gesellschaft für den Netzedistrikt zu Bromberg” 1894 s. 34–37. Por. J. Herzberg, *Geschichte der Juden in Bromberg. Zugleich ein Beitrag zur Geschichte der Juden des Landes Posen*, Frankfurt a/M 1903 s. 4–6.

²⁴¹ *Dyplomatariusz*, nr 75; I. Schiper, *Studia*, s. 153.

²⁴² M. Horn, *Najstarszy rejestr*, s. 13.

²⁴³ I. Schiper, *Studia*, s. 153; *Dyplomatariusz*, nr 513.

²⁴⁴ *Dyplomatariusz*, nr 118; *Regesty z Metryki Koronnej do historii Żydów w Polsce (1574–1588)*, wyd. J. Morgensztern, BŻIH 1963 nr 47–48 s. 126.

²⁴⁵ *Lustracja 1628*, cz. 3 s. 86.

²⁴⁶ A. Heppner, J. Herzberg, *Aus Vergangenheit*, s. 388; *Regesty dokumentów*, t. 2 cz. 1 nr 6.

²⁴⁷ I. Schiper, *Studia*, s. 153; por. E. Feldman, *art. cyt.*, s. 131–132.

²⁴⁸ Zob. np. Bałaban, *Historia Żydów w Krakowie i na Kazimierzu*, t. 1, Kraków 1931 s. 350; I. Lewin, *Z historii i tradycji. Szkice z dziejów kultury żydowskiej*, Warszawa 1983 s. 70.

Vladislavia, Pakości, Brześcia Kujawskiego, Łęczycy, Płocka, Kalisza i Płońska przybyli in civitatem Vladislaviensem celem taksacji czynszów od Żydów wielkopolskich. Samym poborem miało zajmować się pięciu starozakonnych z Poznania, Inowrocławia (Mossel Iunivladislaviensis), Brześcia i Sochaczewa²⁴⁹. Od dawna już wiadomo, że termin Vladislavia może oznaczać zarówno Włocławek, jak i Inowrocław²⁵⁰. Wszystko przemawia za tym, że w akcie z 1519 r. chodzi o Inowrocław, a nie o Włocławek, i w Inowrocławiu właśnie miał miejsce pierwszy znany sejmik Żydów wielkopolskich.

Poważne straty poniosła ludność żydowska w czasie potopu. Dn. 15 kwietnia 1656 r. wojska polskie wycięły około 100 rodzin w Brześciu. Wśród ofiar, z których 48 znanych jest z imienia, znalazł się także rabin Josua, syn Józefa. Jemu i pozostałym zaproponowano uratowanie życia przez przyjęcie chrztu. Odrzucili jednak tę propozycję i wybrali śmierć²⁵¹.

Niewielu Żydów pozostało przy życiu w Inowrocławiu, a przywileje tamtejszej gminy żydowskiej spłonęły w czasie pożaru spowodowanego przez Szwedów²⁵². Dn. 20 września 1658 r. Jan Kazimierz nadał miastu wszystkie place żydowskie w związku ze zdradą starozakonnych, którzy wraz z wojskami szwedzkimi zniszczyli miasto. Jednak w 1681 r. Jan III Sobieski potwierdził Żydom dawne przywileje, pozwolił im na osiedlanie się w mieście, budowę bóżnicy, założenie cmentarza oraz zajmowanie się handlem i rzemiosłem²⁵³.

W kwietniu 1656 r. wojska Czarnieckiego wycięły starozakonnych w Pakości. Jeszcze w 1853 r. w Warszawie obchodzono dzień postny dla uczczenia pomordowanych Żydów²⁵⁴. O żywotności tradycji o współpracy Żydów ze Szwedami świadczy informacja F. Jaroszewicza z połowy XVIII w. Według niej reformata Urban Sternalski „przez długi czas życia zakonnego sposobił się do męczeństwa i usilnie go

²⁴⁹ *Corpus iuris Polonici*, t. 3, wyd. O. Balzer, Kraków 1906 nr 208.

²⁵⁰ J. Karwasińska, *W sprawie identyfikacji terminu „Vladislavia”*, „*Roczniki Historyczne*” t. 4: 1928.

²⁵¹ I. Lewin, *Die Judenverfolgungen*, s. 5–6.

²⁵² *Tamże*, s. 6.

²⁵³ AP Poznań, Inowrocław Gr. 49 k, 330, król nadaje miastu omnes areas, fundos desertos et desolatos in circumferentia civitatis Iunivladislaviensis iacentes et exultantes post infideles Iudaeos Iunivladislavienses crimen perduellionis et rebellionis, qui hucusque Suecis Thorunii adherent memoratamque civitatem facta excursionem cum Suecis Thorunii funditus deleverunt aliisque certis legitimis causis ad fiscum et dispositionem nostram regiam iure caduco devolutas; *Jewish Privileges*, nr 10.

²⁵⁴ L. Lewin, *Die Judenverfolgungen*, s. 9.

pragnął, a na tę intencję wiele krwawych dyscyplin Bogu ofiarował jakoż go i dostąpił. Gdy bowiem Szwedzi do miasteczka Pakości weszli, a on jednego katolika śmiertelnie zranionego na śmierć dysponował, od Żydów (których się wiele między Szwedami znajdowało) porwany, okrutnie przez dzień i noc męczony i po wszystkim ciele skłuty przeniósł się do Boga po wieczną nagrodę”²⁵⁵. Po potopie Żydzi nie pojawili się już w Pakości.

W Fordonie wymordowano prawie wszystkich członków tamtejszej gminy żydowskiej, liczącej 50 osób²⁵⁶. Także w Dobrzyniu i Płocku „hordy Czarnieckiego tak szalały, że tylko kilku Żydów pozostało przy życiu”²⁵⁷. W 1659 r. sejmik dobrzyński podjął uchwałę: „A iż także kościół dobrzyński przez Żydy spalony, aby też przez nich był zbudowany”. Dwa lata później sejmik żądał, „aby kościół w Dobrzyniu przez Żydów tamecznych z nienawiści ich ku chrześcijaństwu podczas wojny spalony, przez tychże Żydów dobrzyńskich restaurowany został”. Wreszcie w instrukcji z 1667 r. czytamy: „A że pod wojnę przesłał szwedzką zawzięta złość żydowska przeciwko chrześcijanom na jaw wyszła, gdy Żydzi w miasteczku Dobrzyniu mieszkający, przywiązawszy się do Szwedów, nie tylko całe miasto Dobrzyń, ale i kościół farski, wielkim kosztem z dawnych czasów zmurowany, z gruntu spalili, którzy Żydzi inszych wielu do siebie przybrawszy i teraz rezydują w Dobrzyniu, instabunt IMci panowie posłowie nasi, aby ciż Żydzi dobrzyńscy tenże kościół przez nich spalony restaurowali”²⁵⁸.

W drugiej połowie XVII w. na Kujawach istniały 24 miasta, z których tylko osiem zasiedlonych było przez 163 starozakonnych, co stanowiło 9,4% ludności tych miast i zaledwie około 4% ludności wszystkich miast kujawskich (tab. 11)²⁵⁹. W 1676 r. pogłównie opłaciło 102 Żydów z synagogi dobrzyńskiej i lipnowskiej²⁶⁰.

W początkach XVIII w. starozakonni pojawili się w Bydgoszczy. Według S. Żuchowskiego w 1713 r. „w Bydgoszczy, tylko co ich tam przyjęli w lecie, umęczywyszy [dziecko] uciekli”²⁶¹.

²⁵⁵ F. Jaroszewicz, *Matka świętych Polska*, Kraków 1767 s. 297.

²⁵⁶ L. Lewin, *Die Judenverfolgungen*, s. 10.

²⁵⁷ *Tamże*, s. 10.

²⁵⁸ *Lauda sejmików ziemi dobrzyńskiej*, wyd. F. Kluczycki, Kraków 1887 s. 8, 25, 68, 77.

²⁵⁹ Z. Guldón, *Żydzi w miastach kujawskich*, s. 53.

²⁶⁰ Biblioteka Czartoryskich, rps 1100 p. 376. W 1676 r. w trzech miastach województwa inowrocławskiego pogłównie opłaciło 80 starozakonnych; *tamże*, p. 356.

²⁶¹ S. Żuchowski, *dz. cyt.*, s. 100.

W 1765 r. pogłównie opłaciło 2689 Żydów z województwa brzesko-kujawskiego i inowrocławskiego. Największa była synagoga inowrocławska, do której należało 804 starozakonnych z Inowrocławia, 10 z Gniewkowa, 22 ze Służewa, 25 z Zakrzewa i 119 z osad wiejskich ²⁶². W czterech gminach ziemi dobrzyńskiej pogłównie płaciło 1082 Żydów. W 1790 r. wymieniona jest piąta gmina w nowo lokowanym Dobrzyniu nad Drwęcą (tab. 12).

Na dokładniejsze omówienie zasługuje stosunek sejmiku kujawskiego do ludności wyznania mojżeszowego. A. Pawiński, analizując ten problem, doszedł do wniosku, że Żydzi „są przedmiotem niechęci, pogardy oraz celem wyzysku pod względem skarbowym, podatkowym. Są oni systematycznie przez szlachtę poniewierani, deptani” ²⁶³. Rzeczywiście w instrukcji z 1670 r. szlachta żądała wypędzenia Żydów, którzy obrażali „majestat boski” oraz dopuszczali się świętokradztwa, wykradając hostie” ²⁶⁴. Jedyne znany z terenu Kujaw przypadek zbeszczeszczania Najświętszego Sakramentu miał miejsce w Kowalu w 1557 r. ²⁶⁵

Sejmik zainteresowany był zwiększeniem opodatkowania ludności starozakonnej. W 1628 r. sejmik żądał, aby Żydzi „na ratunek ojczyny znieśli pewną oznaczoną kwotę kapitałami” pod groźbą wygnania i konfiskaty majątków ²⁶⁶. Z drugiej strony, po pożarze dzielnicy żydowskiej w Inowrocławiu sejmik w 1699 r. zalecił posłom, aby starali się, żeby Żydzi „byli wolni od pogłównego na jaki czas, gdyż wielce zrujnowani, a do tego wielom ichm. dłużnymi są” ²⁶⁷.

Wielokrotnie szlachta żądała usunięcia Żydów ze wsi, co miało umożliwić kontrolę płacenia nałożonych na nich podatków ²⁶⁸. Tak np. w laudum z 1764 r. czytamy: „Wiele to przynosi miastom i miasteczkom województw naszych szkody, że Żydzi na wielu wsiach na browarach poosiadali i szynkowaniem trunków swoich tymże miastom przeszkodę w propinacyjach czyniąc, województwa tem samem podatku czopowego damnificant, a ukrywając się po wsiach unikać będą

²⁶² Liczba głów żydowskich w Koronie z taryf roku 1765, wyd. J. Kleczyński i F. Kluczycki, „Archiwum Komisji Historycznej” t. 8: 1898 s. 395; R. Mahler, *Jidn in amolikt Pojln in licht fun cifern*, Warszawa 1958 tab. 3.

²⁶³ A. Pawiński, *Dzieje ziemi kujawskiej i akta historyczne do nich służące*, t. 1-5, Warszawa 1888, t. 1: *Rządy sejmikowe w epoce królów elekcyjnych*, s. 99.

²⁶⁴ A. Pawiński, *Dzieje ziemi kujawskiej*, t. 2 s. 280.

²⁶⁵ *Materiały do ustawodawstwa*, s. 115.

²⁶⁶ A. Pawiński, *Dzieje ziemi kujawskiej*, t. 2 s. 47.

²⁶⁷ *Tamże*, t. 3 s. 238.

²⁶⁸ *Tamże*, t. 4 s. 353.

spisywania siebie, gdy przyjdzie lustracja in ordine pogłównego żydowskiego ustawą sejmu convocationis postanowionego; więc prosperiando miast i miasteczek tudzież województw naszych i skarbu Rzeczypospolitej szkodzie, wkładamy praesenti laudo na ichm. pp. urzędników grodzkich województw naszych tę obligacją, aby sposobem prawnym i przyzwoitym starali się takowe żydostwo do miast i miasteczek zwrócić i od arendowania browarów, a tem bardziej dóbr, gdyby który Żyd miał je przeciwko prawu trzymać, oddalić” ²⁶⁹.

Szlachta występowała także przeciwko arendowaniu przez Żydów cel ²⁷⁰, a zwłaszcza dóbr ziemskich. W instrukcji z 1764 r. czytamy, że „Żydzi kontraktami sobie od dziedziców dóbr ziemskich et a privilegiatis possessoribus dóbr królewskich danymi osiadają dominium puszczonej sobie włości, a tem samem cum discrimine religii et summo dissidentium scandalo, przeciwko wyraźnemu pod klątwą kościelnemu prawu Żydowi służyć muszą poddani pod władzę chrześciance katolicy” ²⁷¹. W 1733 r. szlachta żądała, „aby in futurum od roku terazniejszego żadnych pieniędzy Żydom nie kredytowano, do wypłacenia zaś sum zabranych stymulowano, katolików do służby przyjmować zakazano, w miastach evitando scandala w zamieszaniu cohabitantium doświadczono, ażeby ulice na przedmieściach, si puti inimicos licebit, wydzielone mieli et segregati od katolików zostawali” ²⁷².

W wielu przypadkach podobne stanowisko zajmował sejmik łączycki. Sejmik domagał się zabronienia Żydom prowadzenia „większych handłów” i handlu końmi. Wielokrotnie jednak szlachta łączycka brała Żydów w obronę przed mieszczanami łączyckimi. W 1598 r. szlachta żądała, aby starozakonni z Łęczycy „według przywilejów swoich zachowani byli”. W 1606 r. sejmik prosił, „aby było wolno Żydom łączyckim towarami wszelkimi kupczyć, bo na tym szlacheckiemu stanowi i wszelakiemu człowiekowi zależy, bo by musieli dla potrzeb do innych miast jeździć”. W 1782 r. sejmik łączycki wystąpił z prośbą o zatwierdzenie praw i przywilejów łączyckich. Z drugiej strony po potopie, w 1669 r. szlachta domagała się surowego karania mordów rytualnych i bezczeszczenia hostii — w przypadku tego typu zbrodni miano karać wszystkich Żydów wydaleniem z województwa i konfiskatą majątków ²⁷³.

²⁶⁹ *Tamże*, t. 5 s. 197.

²⁷⁰ *Tamże*, t. 3 s. 176.

²⁷¹ *Tamże*, t. 5 s. 175. Zob. szerzej J. Goldberg, *Władza dominialna Żydów — arendarzy dóbr ziemskich nad chłopami w XVII-XVIII w.*, „Przegląd Historyczny” t. 81: 1990 z. 1-2 s. 189-198.

²⁷² A. Pawiński, *Dzieje ziemi kujawskiej*, t. 5 s. 6-7.

²⁷³ J. Włodarczyk, *Sejmiki łączyckie*, Łódź 1973 s. 224-228, 236.

Tak więc w większości wypadków stosunek sejmików do Żydów był nieprzychylny, chociaż zdarzały się przypadki obrony starozakonnych przed mieszczanami. Ciekawe jest stwierdzenie sejmiku łęczyckiego z 1788 r., że „Naród żydowski luboli tylko dla długów tak kościelnych jako i szlacheckich tudzież mizernej importancji do skarbu Rzeczypospolitej cierpiemy”²⁷⁴. Otwarty pozostaje problem skuteczności laudów i instrukcji sejmikowych.

5 Zakończenie

Już u schyłku średniowiecza ludność wyznania mojżeszowego mieszkala w wielu miastach wielkopolskich. W 1520 r. kapituła gnieźnieńska zaniepokojona była, że Iudei sinagogas in aliquibus civitatibus nunquam habitas denuo perficiunt et construunt et antiquas sive ruinosas reedificant in despectum religionis cristiane²⁷⁵. W XVI w. skupiska żydowskie istniały w 72 na ogólną liczbę 264 miast wielkopolskich. W 1578 r. Żydzi wielkopolscy opłacili 2799 złp głównego (tab. 13), co stanowiło 27,9% sumy wpłaconej przez ogół żydostwa koronnego.

Sumy głównego stanowią podstawę szacunków demograficznych. Z względu na różnorodność stosowanych mnożników szacuje się, że ziemie Rzeczypospolitej zamieszkiwało od 30 do 300 tys. starozakonnych. Gdyby za M. Hornem przyjąć, że na złotówkę głównego przypadały 3,3 osoby²⁷⁶, liczebność Żydów wielkopolskich w 1578 r. można by szacować na 8400 osób.

W czasie potopu wielu Żydów, oskarżonych o współpracę ze Szwedami, padło ofiarą wojsk polskich. Podobny los spotkał protestantów. Można tu podać chociażby przykład Wielunia, gdzie po wkroczeniu Polaków 6 stycznia 1656 r. rozpoczęła się trzydniowa rzeź protestanckich mieszczan i grabież ich majątków. Według jednego ze źródeł Polacy, zachowując się gorzej od Turków i Tatarów, odrabiali nogi i głowę ewangelickiemu kaznodziei, a jego ciało rzucili psom²⁷⁷.

²⁷⁴ Tamże, s. 227.

²⁷⁵ *Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta*, vol. 1, wyd. B. Ulanowski, Kraków 1894 nr 2911.

²⁷⁶ M. Horn, *Żydzi na Rusi Czerwonej w XVI i pierwszej połowie XVII w.*, Warszawa 1976 s. 62.

²⁷⁷ P. Voigt, *Aus Lissas erster Blützeit*, Lissa 1906 s. 139; T. Wotschke, *Aus Storchneist Schreckenstagen 1656*, „Historische Monatsblätter...” Jg. 17: 1916 s. 121. O losach protestantów leszczyńskich zob. ostatnio J. Dworzaczkowa, *Zniszczenie Leszna w roku 1656*, „Rocznik Leszczyński” t. 5: 1981 s. 186–187.

W drugiej połowie XVII w. głównym generalnym obciążeni byli Żydzi z 70 miast wielkopolskich. Rejestry z 1676 r. wykazują ponad 4600 podatników żydowskich, co pozwala szacować liczbę Żydów na co najmniej 9 tys. osób. Wreszcie, w 1765 r. główne opłaciło prawie 48 tys. Żydów wielkopolskich, co stanowiło zaledwie 11,1% ogółu żydostwa koronnego²⁷⁸.

Stwierdzić można, że rola Żydów w ekonomice Wielkopolski, zwłaszcza województw poznańskiego i kaliskiego, była mniejsza aniżeli na innych ziemiach Korony. Słuszna wydaje się uwaga J. Topolskiego, że rola Żydów w życiu gospodarczym poszczególnych ziem była odwrotnie proporcjonalna do stopnia rozwoju rynku wewnętrznego, a więc wymiany towarowej. W Wielkopolsce właściwej Żydzi mieszkali w zasadzie jedynie w miastach – wśród karczmarzy wiejskich na tym terenie Żydzi stanowili niespełna 0,5%²⁷⁹.

Rozwój osadnictwa żydowskiego i rolę Żydów starały się ograniczyć synody prowincjonalne i diecezjalne. Przykładowo wskazać tu można na uchwały synodu poznańskiego z lat 1642 i 1720²⁸⁰. Ustawodawstwo kościelne, sejmowe, sejmikowe i miejskie nie miało jednak większego wpływu na rzeczywiste położenie żydostwa. Decydowała o nim polityka starostów i właścicieli dóbr. Uprzywilejowana pozycja ludności żydowskiej w Polsce wynikała z jej „usługowej w stosunku do szlachty i magnaterii roli, dzięki której mogła liczyć na szczególną protekcję i opiekę warstwy panującej a także i dworu królewskiego”²⁸¹.

Niejednoznaczna była także postawa duchowieństwa wobec Żydów. Nie bez znaczenia był fakt, że głównymi wierzycielami gmin żydowskich były instytucje kościelne²⁸². Jest chyba nieco racji w stwierdzeniu, że dzięki zapisom wysokich nieraz sum na kahałach, Żydzi „ile wierzycieli, tyle protektorów sobie zjednali”²⁸³. Wskazać można nawet na przykłady współpracy gospodarczej między duchowieństwem

²⁷⁸ R. Mahler, *Żydzi w dawnej Polsce w świetle liczb*, „Przeszłość Demograficzna Polski” t. 1: 1967 s. 159.

²⁷⁹ J. Topolski, *Osobliwości rozwoju gospodarczego Wielkopolski w XVIII w.* (mps referatu przedstawionego 21 IX 1992 r. w Poznaniu na sesji: Żydzi w Wielkopolsce na przestrzeni dziejów).

²⁸⁰ M. Morawski, *Stanowisko Kościoła wobec niebezpieczeństwa żydowskiego w dawnej Polsce*, „Ateneum Kapłańskie” t. 41: 1938 s. 14–15.

²⁸¹ K. Zienkowska, *Spór o nową Jerozolimę*, „Kwartalnik Historyczny” R. 93: 1986 nr 2 s. 356.

²⁸² Zob. np. J. Cohn, dz. cyt., s. 17, 24; J. Perles, dz. cyt., s. 461–462.

²⁸³ *Materiały do dziejów Sejmu Czteroletniego*, t. 2, wyd. J. Woliński, J. Michalski i E. Rostworowski, Wrocław 1959 s. 27.

a Żydami. Tak np. w latach osiemdziesiątych XVIII w. ks. Kazimierz Lipski, właściciel miasteczka Chocz nad Prosną i proboszcz miejscowej kolegiaty, zawarł ze starozakonnym Szlamą Efromowiczem z Białej kontrakt na budowę wielkiego pieca hutniczego i trzech fryszerok²⁸⁴. Również część mieszczan zainteresowana była w pośrednictwie żydowskim w zaopatrzeniu w surowce i w zbycie produktów rzemieślniczych, a także korzystała z możliwości zakupu różnych towarów u kupców żydowskich.

Z naszych rozważań wynika, że dochodziło do konfliktów między ludnością chrześcijańską i żydowską. Oskarżenia o dokonywanie mordów rytualnych i bezczeszczenie hostii były jednak stosunkowo nieliczne. Na zakończenie niniejszych uwag warto przytoczyć fragment szesnastowiecznego listu Mosesa Isserlesa z Krakowa do rabina, który wrócił z Niemiec: „Wiadomość, że wróciłeś w dobrobycie i pokoju, ucieszyła mnie, choć uważałbym za lepsze, gdybyś został w Niemczech i tam objął urząd rabina i nauczyciela. Ale może jest lepiej o suchym chlebie w spokoju w naszym kraju żyć, gdzie nienawiść przeciwno nam nie jest tak silna jak w Niemczech. Dałby Bóg, aby zostało tak do przybycia Mesjasza”²⁸⁵.

Tabela nr 1

Liczba żydowskich budynków i gospodarstw domowych w obrębie murów Poznania w latach 1567–1650

Rok	Domy	Gospodarstwa domowe
1567	23	28
1577	25	42
1578	21	35
1583	24	46
1590	28	61
1609	23	34
1619	21	27
1650	17	22

Źródło: S. Waszak, *art. cyt.*, s. 126–127.

²⁸⁴ J. Goldberg, *Jak ksiądz z Żydem zakładali w XVIII w. manufakturę żelazną w Chocz* (mps referatu przedstawionego 21 IX 1992 r. w Poznaniu na sesji: Żydzi w Wielkopolsce na przestrzeni dziejów).

²⁸⁵ S. Kaatz, *Zur Geschichte der Gemeinde Schwesens, „Menorah”* Jg. 3: 1925 s. 228.

Tabela nr 2

Żydzi w miastach województwa poznańskiego w latach 1674–1676

Miasto	1674	1676		
		Chrześcijananie	Żydzi	% Żydów
Babimost	—	221	7	3,1
Czarnków	21	455	21	4,4
Człopa	28	569	26	4,4
Grodzisk	365	906	365	28,7
Leszno	623	2548	623	19,6
Międzyrzecz	143	1175	143	10,8
Oborniki	39	130	28	17,7
Osieczna	69	321	69	17,7
Piła	201	452	177	28,1
Pniewy	68	165	52	24,0
Poznań	847	1921	917	32,3
Rogoźno	36	179	32	15,2
Skwierzyna	110	496	110	18,2
Swarzędz	142	478	119	19,9
Szamotuły	84	300	84	21,9
Śrem	74	482	84	14,8
Wałcz	83	580	77	11,7
Wieleń	60	0	—	0
Wronki	240	215	240	52,7
Razem	3233	11 953	3174	21,5

Źródła: ASK I 68 k. 1387–1396, 1471; Biblioteka Czartoryskich, rps 1100 p. 97.

Tabela nr 3

Żydzi w miastach województwa kaliskiego w latach 1674–1676

Miasto	1674			1676
	chrześcijanie	Żydzi	% Żydów	Żydzi
1	2	3	4	5
Borek	210	21	9,1	14
Chodzież	407	29	6,7	20
Gniezno	220	24	9,8	16
Jarocin	297	37	11,1	—
Jutrosin	285	19	6,2	6
Kalisz	1293 ^a	751	36,7	353
Kazimierz	80	26	24,5	21
Kcynia	224	49	18,0	46

1	2	3	4	5
Kiszkowo	98	6	5,8	—
Kobylin	456	17	3,4	12
Koło	180	24	11,8	18
Koźmin	535	37	6,5	25
Koźminek	284	27	8,7	14
Kórnik	220	16	6,8	9
Krajenka	530	37	6,5	18
Krotoszyn	865	213	19,8	82
Łabiszyn	140	32	18,6	16
Łekno	86	8	8,5	9
Łobżenica	958	127	11,7	97
Margonin	135	13	8,8	10
Miłosław	273	5	1,8	4
Nakło	146	4	2,7	2
Nowe Miasto	122	18	12,9	13
Pobiedziska	145	9	5,8	—
Pyzdry	337	63	15,7	56
Raszków	143	30	17,3	16
Sępólno Krajeńskie	152	45	22,9	27
Skoki	261	8	3,0	9
Więcbork	111	5	4,3	—
Września	499	76	13,2	36
Złotów	468	107	18,6	48
Żerków	177	6	3,3	6
Zerniki	128	6	4,5	6
Razem	10465	1895	15,3	1009

Źródła: ASK I 74 k. 149 v-150, 170 v-171, 194 v-195, 221 v-222, 241 v-242, 259 v-260; Biblioteka Czartoryskich, rps 1100 p. 131, 148, 166, 184, 193, 201.

^a Jest to suma pogłównego, nieznacznie wyższa od liczby podatników.

Tabela nr 4

Pogłówne żydowskie w Wielkopolsce w latach 1735-1737

Miejscowość	Suma pogłównego w złp w latach	
	1735	1737
1	2	3
Województwa poznańskie i kaliskie		
Czarnków	450	450
Debrzno	—	2000
Gniezno	400	350
Golina	250	250
Grodzisk	1142	800

1	2	3
Kazimierz	80	80
Kcynia	700	500
Koło	500	500
Konin	100	100
Kleczew	220	220
Kopanica	80	80
Koźmin	350	350
Koźminek (Koźminków)	—	150
Jarocin	200	200
Łwówek	500	400
Łobżenica	1050	1050
Międzyrzecz	—	1000
Miłosław	50	50
Mrocza	80	—
Krajenka	300	300
Nowe Miasto	60	60
Nakło	350	200
Oborniki i Goślina	500	500
Ostrów	250	—
Piła, Jastrów i Ślańsk	600	600
Pniewy	250	250
Pyzdry	602	730
Rogoźno	450	450
Rychwał	300	300
Sarnowa	100	—
Sępólno	800	800
Sieraków	250	250
Skoki	500	500
Stęszew	50	50
Strzel	75	—
Tuczno	—	300
Wschowa	100	326
Złotów	2600	3000
Żerków	100	100
Września	300	300

Województwa łączyckie i sieradzkie

Bratoszewice i Brzeziny	350	350
Dobra	300	300
Kępno	600	600
Krośnice	180	180
Łęczyca	1000	—
Piotrków	450	—
Sobota	300	300
Stryków	425	457
Tuszyn	100	200
Ujazd	250	250

1	2	3
Warta	—	100
Wieruszów	150	150
Złoczew	250	250
Żychlin	140	140
Kujawy i ziemia dobrzyńska		
Brześć	200	200
Dobrzyń	400	400
Fordon	590	—
Izbica	180	200
Kowal	900	900
Lipno	150	150
Lubraniec	800	—
Przedecz	400	400

Źródło: Biblioteka Czartoryskich, rkps 1079 p. 33–35, 148–151.

Tabela nr 5

Gminy żydowskie w województwie poznańskim w 1765 r.

Miasto	Gmina 1765 Osoby	Żydzi w ośrodku gminy	
		Rok	Osoby
1	2	3	4
Babimost z Brójcami	261	1793	176
Czarnków z Ryczywołem	489	1773	265
Czempin	86	1793	158
Człopa	234	1773	191
Frydląd	877	1773	558
Grodzisk	812	1793	1156
Jutrosin z Dubinem	115	1793	94
Kargowa	289	1793	351
Leszno z Bojanowem	4743	1793	2991
Lwówek	336	1793	451
Międzychów	236	1797	348
Międzyrzecz	1077	1793	700
Murwana Goślina	111	1793	292
Oborniki	231	1793	234
Obrzycko	195	1793	464
Osieczna	239	1793	114
Piła z Jastrowem	411	1773	312
Pniewy	201	1793	333
Poznań	1951	1789	1186
Rawicz	563	1793	1087
Rostarszewo do Rawicza	52	1793	75
Rogoźno	386	1793	936
Sarnowa	79	1793	88

1	2	3	4
Sieraków	119	1793	251
Skwierzyna	492	1793	720
Szlichtycków	80	1793	132
Stęszew	55	1793	23
Swarzędz	1024	1793	1373
Śrem	327	1793	368
Trzcianka	338	1773	204
Trzciel	223	1793	340
Tuczno	215	1773	231
Wąlc	642	1773	214
Wieleń	686	1773	805
Wolsztyn	371	1797	561
Wronki	483	1793	463
Wschowa	301	1793	418
Zbąszyń	89	1793	135
Razem	19 913	0	0

Źródła: *Liczba głów żydowskich w Koronie z taryf roku 1765*, wyd. J. Kleczyński i F. Kluczycki, „Archiwum Komisji Historycznej”, t. 8: 1898 s. 391; M. Bär, *Westpreussen unter Friedrich dem Grossen*, Bd. 2, Leipzig 1909 s. 711–712; *Opisy miast polskich z lat 1793–1794*, cz. 2, wyd. A. Wąsicki, Poznań 1962; J. Jacobson, *Eine Generaltabelle über die wechselseitigen Privilegien der Juden, Städte und Zünfte in südpfeussischen Kammerdepartament Posen*, 1797 s. 74, 92; Wojciechowski, dz. cyt., s. 17.

Tabela nr 6

Gminy żydowskie w województwie kaliskim w 1765 r.

Gmina	Liczba głów żydowskich	
	gmina	ośrodek gminy
1	2	3
Powiat kaliski		
Kalisz	809	809
Karmin	96	73
Koźmin	271	271
Koźminek	225	225
Odolanów	18	14
Ostrów	266	266
Raszków	8	8
Stawiszyn	91	57
Zduny	49	49

1	2	3
Powiat koniński		
Golina	142	142
Kleczew	262	262
Koło	256	256
Konin	133	133
Rusocice	57	57
Rychwał	102	102
Wilczyn	39	39
Powiat pyzdrski		
Borek	200	200
Jaraczewo	85	85
Jarocin	282	282
Kobylin	139	139
Krotoszyn	1656	1656
Kórnik	381	367
Nowe Miasto	146	146
Miłosław	136	136
Pogorzela	32	32
Pyzdry	454	454
Zaniemyśl	37	37
Żerków	76	76
Powiat kcyński		
Barcin	50	50
Chodzież	644	644
Gołańcz	193	193
Kcynia	361	304
Łabiszyn	364	364
Margonin	316	316
Powiat gnieźnieński		
Czarniejewo	28	28
Działyn	104	104
Gniezno	251	251
Skoki	372	372
Witkowo	354	354
Września	436	436
Żydowo	33	33
Powiat nakielski		
Debrzno	308	308
Gronowo	97	97
Krajenka	254	249
Łędycezek	52	52
Łobżenica	572	491
Mrocza	105	105
Nakło	56	33
Sępólno	553	486
Złotów	1027	1027
Razem	12 995	12 670

[45]

Źródło: R. Mahler, *Jidn in amolikh Pojln in licht fun cifern*, Warszawa 1958, Tabele, s. 4-5.

Tabela nr 7
Żydzi w miastach łączycko-sieradzkim w 1676 r.

Miasto	Liczba Żydów
Łęczycza	95
Dobra	— ^a
Działoszyn	18
Konieczpol	36
Piotrków	14
Praszka	16
Warta	50
Razem	229

^a Podana łączna liczba chrześcijan i Żydów.

Źródło: Biblioteka Czartoryskich, rkps 1100 p. 214, 217, 243, 251, 259.

Tabela nr 8
Gminy żydowskie w województwie łączyckim w 1765 r.

Gmina	Liczba Żydów
Brzeziny	243
Bielawy	88
Katów	69
Krośniewice	79
Łęczycza	1067
Parzęczew	267
Piątek	139
Sobota	114
Stryków	625
Ujazd i Inowłodz	212
Razem	2903

Źródło: *Liczba głów*, s. 406.

Tabela nr 9

Gminy żydowskie w województwie sieradzkim w 1765 r.

Gmina/miasto	Liczba Żydów	
	gmina	miasto
Błaszaków	310	247
Dobra	377	334
Konieczpol	798	394
Pławno		22
Przyrów		63
Żytno		34
Lutomiersk	445	404
Łask	1588	891
Burzenin		84
Sieradz		17
Szadek		37
Widawa		166
Złoczew		25
Piotrków	1107	715
Rozprza		78
Tuszyn		90
Przedbórz (woj. sandomierskie)		
Kamieńsk	25	25
Warta	362	262
Ziemia wieluńska		
Bolesławiec	106	106
Działoszyn	1956	649
Kępno	879	727
Starostwo grabowskie	45	0
Razem	7988	5370

Źródło: R. Mahler, *dz. cyt.*, tab. 6 a.

Tabela nr 10

Zabudowa i ludność miast powiatu wieluńskiego w 1791 r.

Miasto	Domy		Ludność	
	chrześc.	żyd.	chrześc.	żyd.
Bolesławiec	97	7	.	.
Działoszyn	63	71	.	.
Frydrychtat	24	—	126	—
Praszka	131	27	624	127
Wieluń	198	1	1100	7
Wieruszów	168	6	1052	78
Razem	681	112	.	.

Źródło: J. Goldberg, *Stosunki agrarne w miastach ziemi wieluńskiej w drugiej połowie XVII i w XVIII w.*, Łódź 1960 s. 108–109.

Tabela nr 11

Żydzi w miastach kujawskich w 1674 r.

Miasto	Chrześcijanie	Żydzi	Ogółem
Brześć Kujawski	183	32	215
Chodecz	104	4	108
Izbica Kujawska	100	8	108
Kowal	331	20	351
Przedecz	100	6	106
Fordon	216	55	271
Inowrocław	463	30	493
Podgórz	67	8	75
Razem	1564	163	1727

Źródła: ASK I 73 k. 40–40 v; *Rejestr pogłównego województwa brzesko-kujawskiego z 1674 roku*, wyd. R. i Z. Guldonowie, „Prace Komisji Historii BTN”, t. 12: 1976 s. 167.

Tabela nr 12

Gminy żydowskie w ziemi dobrzyńskiej w latach 1765–1790

Gmina	Liczba Żydów w latach		
	1765	1790	
	Gmina	Gmina	Ośrodek
Dobrzyń n/Drwęca	—	303	246
Dobrzyń n/Wisłą	757	614	283
Kikół	102	187	156
Lipno	58	177	135
Radziki	165	111	64
Razem	1082	1392	884

Źródła: *Liczba głów żydowskich*, s. 396; Z. Guldon, L. Stępkowski, *Spis ludności żydowskiej z 1790 roku*, BŻIH 1986 nr 3–4 s. 129–130.

Tabela nr 13

Żydzi w miastach wielkopolskich w drugiej połowie XVI w.

Województwo	Powierzchnia km ²	Liczba miast		Skupiska żydowskie		Suma pogłow. nego w zlp	
		1500	1600	XVI w.	1563–1578	1569	1578
Poznańskie	16 127	71	68	27	19	1054	1822
Kaliskie	16 523	98	90	23	18	302	444
Łęczyckie	4 378	31	30	4	2	67	73
Sieradzkie	11 690	39	45	7	2	67	25
Inowrocławskie	2 925	11	10	4	2	140	310
Brzesko-kujawskie	3 277	15	14	4	2	113	105
Ziemia dobrzyńska	2 952	7	7	3	2	44	20
Razem	57 912	272	264	72	47	1787	2799

Źródła: W. Małcużyński, *Kilka kartek ze statystyki skarbowej XVI w.*, „*Ekonomista*” R. 2:1902 t. 3 tab. 1–2; A. Pawiński, *Skarbowość*, s. 176; R. Szczygieł, *dz. cyt.*, s. 99.

ZENON GULDON, JACEK WIJACZKA

Die Juden unter den Christen in den Städten Großpolens bis Ende des 18. Jh.

(Zusammenfassung)

Der Überlieferung gemäß sollen die Juden in Großpolen bereits im 10. Jh. erschienen sein. Auf Grund des ihnen von Boleslaw dem Frommen, dem Fürst von Kalisz, 1264 verliehenen Privilegs erhielten sie beträchtliche Rechte. Im Jahre 1578 haben die großpolnischen Juden 2.799 Złoty Kopfsteuer gezahlt, was auf ihre Zahl von mindestens 8.500 Personen schließen läßt; davon hat 1.058 Złoty die größte Gemeinde – jene von Posen – gezahlt. Im Jahre 1656 fielen zahlreiche Juden, der Kollaboration mit den Schweden angeklagt, polnischen Truppen zum Opfer. Ein Teil von ihnen fand Zuflucht in Schlesien. Nach dem Abschluß des polnisch-schwedischen Krieges haben die großpolnischen Juden den Handel Polens mit den westlichen Ländern beherrscht, indem sie sich lebhaft an den Jahrmärkten in Leipzig und Breslau beteiligten. Im Jahre 1676 wurde die Kopfsteuer von über 4.600 Juden aus großpolnischen Städten bezahlt; nur Greisen und Bettler sowie Kinder unter 10 Jahre waren davon frei. Im Jahre 1765 lebten in Großpolen 47.572 Juden im Alter über ein Jahr. Ende des 18. Jh. war in den Städten westlichen Großpolens jeder dritte Einwohner evangelisch und jeder fünfte – Jude.

In einigen Städten, z. B. in Kcynia (Exin), Kłodawa, Kalisz, Łęczyca und Posen, wurden Prozesse wegen vermeintlicher Ritualmorde – manchmal auch

wegen der Profanation der Hostien – geführt. Bereits 1399 wurden dieser Verbrechen Juden in Posen beschuldigt. In den Jahren 1556–1558 wurde eine solche Anklage gegen Juden aus Kalisz, Kowal und Wschowa (Fraustadt) erhoben. Die Lage der Juden in Polen scheint der Brief eines Krakauer Rabbiners aus dem 16. Jh. gut zu widerspiegeln: „Aber vielleicht ist es richtiger, bei trockenem Brot in Ruhe in unserm Lande zu leben, wo der Haß gegen uns nicht so stark ist wie in Deutschland. Gebe Gott, daß es bis zur Ankunft des Messias so bleibe“.

Übersetzt von Juliusz Zychowicz